Nr. 269. Piątek, 23 Listopada 1888. Rok 78.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 cnt., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

1. Biuletyn.

Jej c. i k. Wysokość Najdostojniejsza Arcyksiężna Izabella, ma się odpowiednio do okoliczności dobrze, a nowonarodzona Arcyksiężniczka jest silnie rozwinięta i zdrowa.

Preszburg, dnia 18 listopada 1888.
Dr. Tauscher m. p.

2. Biuletyn.

Stan Jej c. i k. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężny Izabelli jest stale pomyślny, noc przepędzona była pomyślnie, nowonarodzona Arcyksiężniczka ma się zupełnie dobrze.

Preszburg, dnia 19 listopada 1888.
Dr. Tauscher m. p.

Minister sprawiedliwości przeniósł na własną prośbę: radcę sądu krajowego Maurycego Gilewskiego w Wadowicach do sądu obwodowego w Jaśle, a radcę sądu krajowego Juliusza Nowakiewicza w Jaśle do sądu obwodowego w Wadowicach.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 listopada.

Bardzo obszernie rozpisują się od dni kilku dzienniki niemieckie o pracach parlamentu Rzeszy, którego otwarcie nastąpi dzisiaj, i to w sposób uroczysty, bo mową tronową. Ogólnem jest zdanie, iż głównem polem prac parlamentu, przynajmniej w najbliższym czasie, będą kwestye społeczne i ekonomiczne. W pierwszym rzędzie ma on się zająć przygotowanym już przez radę związkową projektem ustaw o zabezpieczeniu robotników na starość i na wypadek nieudolności do zarobkowania, oraz nowelą do ustawy o spadkach, następnie sprawą kolonij w Afryce wschodniej i szeregiem projektów budżetowych. Natomiast bardzo wątpliwą jest rzeczą, czy staną tym razem na porządku dziennym projekty o ograniczeniu pracy w niedziele i dnie świąteczne, tudzież o zaopiekowaniu się kobietami i dziećmi, zatrudnianemi w fabrykach i w ogóle zakładach przemysłowych, albowiem komisya ministeryalna, której poruczono rozpatrzenie tych przedmiotów i zebranie potrzebnego materyału, nie zdołała podobno jeszcze przygotować odpowiednich wniosków. Niewiadomo również, czy parlament zajmie się na sesyi bieżącej kwestyą socyalistyczną. Ponieważ moc obecnej ustawy o socyalistach kończy się dopiero dnia 30 sierpnia 1890, więc byłoby dość czasu przystąpić do nowego uregulowania tej kwestyi na sesyi zimowej 1889/90. W kołach atoli rządowych są zdania, iż byłoby wielce niewygodnem podejmować tak ważny i bądź co bądź drażliwy przedmiot przed samym upływem okresu prawodawczego, a więc w czasie, gdy z powodu zbliżającego się ruchu przedwyborczego umysły są zazwyczaj rozgorączkowane i mniej skłonne do spokojnej i rozważnej pracy. Ze względu więc na to, istnieje zamiar postawienia tej sprawy na porządku dziennym sesyi bieżącej, choć nieco w późniejszym czasie. W dziennikach spotykamy się dalej z doniesieniami o nowych projektach podatkowych i cłowych, mianowicie o przygotowaniu przedłożenia co do podwyższenia cła od tytoniu, a taki właśnie projekt ma licznych zwolenników zarówno w parlamencie, jak po za nim, przedewszystkiem w kołach producentów tytoniu w Meklemburgii, na Pomorzu i w Alzacyi. Alzacko-lotaryńska rada gospodarcza przygotowała nawet petycyę do parlamentu za podniesieniem cła tytoniowego, podając jako motyw coroczne zmniejszanie się produkcyi tytoniu w Alzacyi i Lotaryngii. Jak wiadomo, rząd niemiecki nie zaniechał bynajmniej projektu większego oclenia tego produktu, ale tylko go odroczył, a w ostatniej mowie tronowej wyraźnie zaznaczono, że rząd w zupełności obstaje przy projektach podatkowych, zaleconych w orędziu cesarskiem z listopada 1881 r.

Dodać tu wreszcie należy, iż z zeszłej sesyi pozostała niezałatwiona spora liczba projektów, a przypominamy tu tylko projekty o zniesieniu, ewentualnie ograniczeniu publicznych posiedzeń sądowych, o obostrzeniu ustawy przeciw socyalistom i ograniczeniu swobody prasy. Być tedy może, iż większość parlamentarna zechce je obecnie podnieść i tym sposobem uczynić zadość intencyom rządu.

Wiele mówiono i pisano w dniach ostatnich o nowych żądaniach administracyi wojskowej, podawano nawet cyfrę tego żądania, której niezwykła wysokość miała być rzekomo koniecznem następstwem dokonanych translokacyj militarnych po stronie rossyjskiej. Dzienniki oficyalne pospieszają jednakowoż z zaprzeczeniem tych doniesień zapewniając, że nadzwyczajne wydatki na siłę zbrojną nie wyjdą z poza ram normalnych i wynosić będą około 80 milionów, z której to sumy zostanie użytych 50 milionów na potrzeby armii lądowej, 5 mil. na potrzeby marynarki a reszta na uzupełnienie fortec i budowę nowych koszar. Oprócz tego zażąda Ministerstwo wojny 12 milionów na zbudowanie uchwalonych już strategicznych kolei, a 3 miliony na sieć żelazną w Alzacyi i Lotaryngii.

Sprawy parlamentarne.

(*Gl.*) Na posiedzeniu komisyi wojskowej d. 20 b. m., był obecnym także p. Minister oświaty dr. Gautsch, zaproszony z powodu paragrafów o jednorocznej służbie na ochotnika.

Do §. 22go (o dobrowolnem wstępowaniu do wojska) zabrał głos pos. Popowski, i zapytał, jakie ułatwienia myśli Rząd poczynić, aby z prawa dobrowolnego wstępu mogła korzystać także młodzież niezamożna, nie czekając 21go roku życia. P. Minister hr. Welsersheimb oświadczył, że

155)

VETO!

POWIEŚĆ

Adama Krechowieckiego.

Część trzecia.

XXIII.

(Ciąg dalszy.)

Ale na teraz o spoczynku myśleć nie było można. Dzień elekcyi się zbliżał a służba u xiążęcia Janusza była ciężką.

Nareszcie dnia jednego, późnym wieczorem, Władysław rozpromieniony wpadł do komnaty xiążęcia hetmana.

— Assekuracya dla kurfirsta podpisana! — zawołał.

Xiążę, który siedział w fotelu, dźwignął się żywo.

— Nareszcie! — rzekł, i odetchnął głęboko.

— Oto treść.... — rzekł Siciński i podał xiążęciu papier.

Xiążę czytał a usta i oczy mu się śmiały przy tem czytaniu.

— Dobrze.... — szeptał — poręczenie słowem królewskiem, w razie wyboru, iż kurfirst zachowany będzie przy prawie głosu w czas elekcyi, i że żadnemi nowemi ciężarami nie będzie obarczony.... wszystkie gravamina z powodu cła elbińskiego zniesione i apelacya w sądownictwie.... dalej, uwolnienie kurfirsta i następców od osobistego składania hołdu.... wolne wyznanie kalwinom przyznane.... przyrzeczenie rocznych subsydyów kurfirstowi na załogi w fortecach Pilawie i Kłajpedzie.... Dobrze, jest wszystko....

Xiążę przestał czytać i zamyślił się.

— Stosunek lenniczy— szepnął znów po chwili, — już jakby odtąd nie istniał.... Xiążęce Prusy wyzwolone, władza królewska osłabiona.... Kurfirst powinien być kontent, bardzo kontent....

A zwracając się ku Sicińskiemu:

— Hoverbeck assekuracyę odebrał? zagadnął głośno.

— Doręczyłem mu ją sam... przed momentem.

— A jesteś waść pewien, iż o tem nikt nie wie prócz nas? — spytał znów xiążę.

— Zaręczyć mogę, — odparł Władysław. — Nawet kanclerz Ossoliński nie przeczuwa....

— Gdyby przeczuwali! — przerwał xiążę, mówiąc jakby sam do siebie — gdyby przeczuwali!... Assekuracya ta, to może gorsze dla nich, niż Chmielnickiego bunt.... to zapewnienie potęgi temu, który....

Niedokończył i znów zapytał żywo:

— Królewic bardzo jęczał?

— Jęczał, modlił się i nieledwie płakał, ale wreszcie podpisał. Skłoniła go obawa, że bez tej assekuracyi kurfirst sam królem zostanie, lub że popierać będzie królewica Karola.... — A! wolałbym, — jęczał — aby Rakoczy żył i królem został, wolę już niech kurfirst panuje, byle nie brat! byle nie brat!

Xiążę się zaśmiał.

— Dzięki tej zawiści, — rzekł — mamy, cośmy chcieli. Po elekcyi trzeba abyś wacpan do kurfirsta jechał.... dam listy ważne.... Może też wypadnie do hospodara Lupula jechać i do Siedmiogrodu..... wacpan spełnisz te poselstwa, ale wprzód niech minie sejm elekcyjny....

Tej nocy Władysław wyszedłszy z pałacu zaledwie przecisnął się zdołał, takie tłumy snuły się po ulicach. Na Krakowskiem Przedmieściu, obok Kazanowskich pałacu było gwarno jakby w dzień biały. Szlachta wracając z Jabłonnej i Nieporętu tu się skupiła, rozbiegając po gospodach lub na ulicy głośną prowadząc rozprawę, głowy były trunkiem podniecone, więc się ścierały różne opinie, wypowiadane otwarcie.

Władysław przecisnął się ku pałacowi i spojrzał w okna. Jedno z nich odsłonięte było i na pół odchylone a na tle światła, które biło z głębi komnaty, zarysowywała się postać Halszki, jak obraz cudowny w ramy ujęty.... Serce zabiło mu gwałtownie. Iskrzącem spojrzeniem wpił się w tę postać, usiłując odgadnąć rysy a na nich dojrzeć uczucia i wrażenia, które ją w tej chwili poruszały. Snać Halszka przysłuchiwała się ulicznej wrzawie, przysłuchiwała się okrzykom, które co moment podnosiły się z tłumu na cześć tego, który za dni kilka miał królem zostać. Niektóre głosy upierały się jeszcze przy królewicu Karolu, ale skoro się jeno odezwały, pijana hałastra podnosiła okrutną wrzawę, z której jasno i dobitnie wydobywało się imię Jana Kazimierza.

Halszka całkowicie okno otworzyła i nie bacząc na chłód, który był przejmujący, wychyliła się pół postacią na zewnątrz, pojąc się snać z rozkoszą okrzykami temi, które jej zwiastowały tryumf ukochanego.

Siciński drżący, blady, stał zdala i patrzył. Nie słyszał wrzasków, nie rozumiał treści okrzyków; co chwila potrącany przez przechodniów, jak nieprzytomny patrzył nieruchomo przed siebie.

Aż nagle obudził się z zadumy, gdy jakiś pijany szlachcic przechodząc mimo, niemal nad samem uchem zaśpiewał ochrypłym głosem:

„Uderzono w wszystkie dzwony:
Dobry będzie Król z Jabłonny!
A teraz mówią chłopięta:
Lepszy będzie z Nieporęta!“

— Cha! cha! cha! — zaśmiano się chórem. — Vivat Król z Nieporęta!

Powoli wyludniały się ulice.... Echa głosów oddalały się coraz bardziej i nikły.... W oknie stała jeszcze długi moment Halszka, wreszcie cofnęła się i szybkim ruchem ręki spuściła zasłonę.... Siciński się obudził, — wyciągnął ramiona w niemej rozpaczy ku ciemnym murom pałacu, jeszcze chwilę patrzył a wreszcie pochyliwszy głowę na piersi, odszedł wolnym krokiem....

Ze schmurzonego nieba śnieg padać zaczął i czepiał się zmarzniętej ziemi, skrzypiąc pod nogami.

O tejże samej porze w Nieporęcie, po ruchu całodziennym i gwarze zaległa cisza. Ostatni goście wyjechali już dawno i Jan Kazimierz pozostał sam z myślami swojemi, które snać nie wesołe być musiały, bo jego blade oblicze wyrażało znużenie a w oczach nie było błysku radości.

Po tylu latach dochodził wreszcie do upragnionej władzy; wszystkie przeszkody jakaś, jakby czarodziejska ręka usuwać się zdawała — a jego duszę gnębił niewypowiedziany smutek.

Komnatę zalegała prawie ciemność zupełna; jeno przed obrazem Matki Najświętszej palił się świecznik i rzucał na ściany migotliwe blaski.

Jan Kazimierz usiadł i twarz ukrył w dłonie w ponurem zamyśleniu.

Nagle drzwi się otwarły i na progu stanął Sokoł. Zoczywszy go królewic żywo się poruszył.

— O. Polikarp?... zagadnął szybko.

— Czeka, Najjaśniejszy Panie.... odrzekł dworzanin.

Królewic rzucił się ku drzwiom.

— Wprowadź go natychmiast! — zawołał.

I za chwilę ukazała się we drzwiach postać sędziwego mnicha. Opierał się

Rząd chętnie poczyni wszelkie ułatwienia, ale przeprowadzenie pomysłu pos. Popowskiego w zamierzonej przezeń formie i w zamierzonych rozmiarach, byłoby połączone z wielkiemi trudnościami. Pułkownik **Navarini** zaś podaje do wiadomości, że ustanowione już ułatwienia polegają na tem, iż zgłaszający się ochotnicy dwa tylko muszą okazać dokumenta: pozwolenie ojca lub opiekuna i wystawiony przez powiatową władzę polityczną certyfikat. Oba dokumenty są wolne od stempla. Legalizacyę pozwolenia ojcowskiego zastąpi proste potwierdzenie podpisu przez powiatową władzę polityczną. Wszelkie postępowanie ustne byłoby więcej zawikłane i droższe.

Po tych wyjaśnieniach przyjęła komisya paragrafy 22 i 23 (traktujące o dobrowolnem wstępowaniu do obrony krajowej.)

Paragrafy 24 i 25, zawierające postanowienie o **służbie jednorocznych ochotników** wzięto jednocześnie pod dyskusyę.

Dep. dr. **Baernreither** stawia do Rządu następujące cztery zapytania: 1) Czy nie poczytuje przepisów obu tych paragrafów za wielkie utrudnienie w kontynuowaniu studyów? 2) Czy nie ma zamiaru złagodzenia następstw tego utrudnienia? 3) Jakie zamierza poczynić w tym kierunku zarządzenia? 4) Jakie będą następstwa tych przepisów na pobieranie stypendyów.

P. Minister wyznań i oświaty dr. **Gautsch** skreślił najpierw w ogólnych rysach stanowisko zarządu oświaty do postanowień o jednorocznych ochotnikach. Faktem jest, że z ułatwieniami co do jednorocznej służby wojskowej dzieją się pewne nadużycia, być może spowodowane naturą tej sprawy. Jednoroczni ochotnicy albo wcale albo bardzo niedbale uczęszczali na wykłady. W tej mierze dostarczały bardzo pouczającego materyału opinie wydziałów prawniczych, wydane z okazyi poruszenia kwestyi reformy tych wydziałów. Wszystkie te opinie wypowiedziały zdanie, iż komulacya służby wojskowej i studyów wywiera nadzwyczaj niekorzystny wpływ na frekwencyę w ogóle. Nie ma w tem zresztą nic nowego. Już publikacya oficyalna Ministerstwa oświaty w r. 1878 nazwała taki stan rzeczy niemożliwym do utrzymania. Objaw ten nie ogranicza się wyłącznie na Austryi. Takie powagi jak Schulte, Goldschmid i wiele innych omawiając reformę studyów prawniczych w Austryi dały wyraz przekonaniu, iż rok służby ochotniczej jest dla studyów zupełnie straconym. Rzecz ma się tak właściwie, iż komulacya stała się prawną fikcyą. Przedewszystkiem podczas kursu letniego — przypomnijmy sobie tylko ćwiczenia obozowe, dalekie marsze itd. — nie może być mowy o regularnem uczęszczaniu na kolegia. Zarząd oświaty musi atoli mieć jeszcze na oku jeden ważny wzgląd, mianowicie wzgląd na wychowanie. Służba wojskowa jest bez wątpienia znakomitym nad wszelki wyraz środkiem wychowania. Doświadczenie uczy, że przynosi ona cenne korzyści nie tylko pod względem fizycznym, lecz intelektualnym i moralnym. W obec pojawiających się uwag należy podnieść z naciskiem, że każdy powinien służyć państwu w sposób najodpowiedniejszy jego indywidualności. Młodzież uniwersytecka powinna oddać tedy do dyspozycyi państwa swoją inteligencyę, jak inni oddają swe siły fizyczne. Zarząd oświaty nie wahał się przyjąć stanowiska projektu ustawy; obok tego jednakże zarząd oświaty baczył na to, aby ci, którzy uczynią zadość swemu obowiązkowi pod względem wojskowym, otrzymali pewne ułatwienia. W tej mierze musiano wystosować przedewszystkiem zapytanie do władz uniwersyteckich. Stało się to natychmiast, mianowicie w dniu wniesienia projektu ustawy do parlamentu. Podstawą zapytania była obecna organizacya studyów. Zarząd oświaty projektuje jednak reformy studyów, w pierwszym rzędzie prawniczych, a przy tej sposobności będzie można wziąć pod dalszą jeszcze rozwagę kwestyę owych ułatwień, mianowicie, czyby się nie udało wprowadzić dla jednorocznych ochotników skrócenia okresu studyów, o ile byłoby to możliwem bez uszczerbku dla wymagań naukowych. Ankieta, która ma być zwołaną wyłącznie w interesie tych reform, zajmie się bliżej pomienioną sprawą.

Co do kwestyi stypendyów oświadcza p. Minister, iż zarząd oświaty uważa sobie za obowiązek zajęcia w tej mierze jak najbardziej liberalnego stanowiska. W pojedynczych wypadkach ułatwienia w tym kierunku będą z natury rzeczy rozmaite. Dep. dr. **Baernreither** wspomniał także o trudnościach, na jakie będą wystawieni ci, którzy odbywają studya dla chleba; niema wątpliwości, iż zajdą tu pewne utrudnienia, ale rok jeden nie jest decydującym dla karyery. Ustawa, o ile dotyczy obowiązku drugiego roku służby, oddziała o tyle zbawiennie, iż stanie się potężnym bodźcem do pilności celem złożenia zaraz po pierwszym roku służby egzaminu oficerskiego. P. Minister zapewnia w końcu, iż uczyni wszystko, co tylko jest możliwem, aby ochotnicy zostali jak najbardziej uwzględniani.

Pos. **Baernreither** nazywa wywody pana Ministra oświaty bardzo ciekawemi, ale wytyka im, że na jego zapytania nie odpowiadają. Wnosi dodać do §. 25go ustęp taki:

„Minister oświaty ustanowi sposobem rozporządzenia razem z wejściem ustawy niniejszej w życie ułatwienia, jakie się należą jednoroczniakom w kontynuacyi studyów."

P. Minister oświaty dr. **Gautsch** oświadcza się przeciw temu wnioskowi, raz dla tego, że wydaje się mu zbyt ciasnym, skoro możnaby poczynić ułatwienia w innych także wypadkach; po drugie dla tego, że ułatwienia te nie mogłyby być jeszcze przepisane w chwili, gdy ustawa niniejsza wejdzie w życie. Pan Minister stanowczo zapewnia, że postara się o ułatwienia dla jednoroczniaków, którzy w pełnej mierze uczynią zadość swojemu obowiązkowi wojskowemu.

Poseł **Mattusz** wnosi rezolucyę następującą: „Aby z jednej strony uczynić zadość uznanej potrzebie pomnożenia oficerów rezerwy, z drugiej strony zaś ile możności złagodzić ciężary nowych postanowień § 25-go, wzywa się Rząd, aby sposobem ustawodawczym, a ewentualnie sposobem rozporządzenia postarał się:

1. aby miara wiedzy potrzebnej w egzaminie oficerskim ze względu na jednoroczną tylko naukę teoretyczną i praktyczną, i na przyszłe wojskowe użycie oficerów rezerwy, była ograniczona do stopnia najnieodzowniejszego;

2. aby pamiętano o takim składzie komisyj egzaminacyjnych, by kandydat, wykazawszy się z dostatecznej dla służby znajomości języka niemieckiego, miał sposobność złożyć egzamin w języku, którym biegle włada;

3. aby ochotnikom jednorocznym, którzy z skutkiem złożyli egzamin oficerski, rok służby wojskowej zaliczony był do prawnej praktyki, a względnie do czasu służby przy ustanowieniu go w służbie państwa i w służbie publicznej, którą na równi z służbą państwową uważać należy".

Poseł **Baernreither** nie łudząc się, żeby przytoczona powyżej poprawka jego miała widoki przyjęcia, wnosi rezolucyę: „Wzywa się Rząd, aby sposobem rozporządzenia jak najwcześniej ustanowił ułatwienia nieodzowne dla jednoroczniaków, by w kursie studyów swych nie doznali przeszkody".

Pos. **Chrzanowski** zapytuje pana Ministra oświecenia, czy nie sądzi, że liczne w przyszłości wypadki służby dwuletniej u jednoroczniaków wpłyną niepomyślnie na studya; na co pan Minister dr. **Gautsch** odpowiada, iż tych, którzy pod grozą drugiego roku służby z pewnością złożą swój egzamin oficerski, będzie więcej, niż tych, którzy dotychczas studya swoje kończą w właściwym czasie; że przeto niepomyślnego wpływu na studya obawiać się nie potrzeba.

P. Minister obrony krajowej hr. **Welsersheimb** w mowie, wygłoszonej już późno w nocy a trwającej przeszło godzinę, zwalcza wszystkie tu wspomniane i niewspomniane zarzuty przeciw projektowi. A nasamprzód co się tyczy żądania, żeby jednoroczniakowi wolno było obierać sobie miejsce załogi ze względu na koszta swego utrzymania, pan Minister wskazuje na fakt, że prawie połowa jednoroczniaków służy na koszt państwa; wywodzi dalej, że koszt własnego utrzymania w wojsku w której bądź załodze jest mniejszy, niż na uniwersytecie; że nadto za 174 zł. rocznie każdy może dostać od fiskusa wojskowego zupełne utrzymanie, mieszkanie, mundur i broń; że nakoniec wolny wybór oddziału wojskowego łączy w sobie zarazem do pewnego stopnia wybór miejsca załogi, co przy teraźniejszej stałości załóg niemało znaczy. Co do żądania pos. Mattusza w ustępie 4tym rezolucyi powyższej, pan Minister uważa je w ogólności za słuszne, ale sam od siebie nic w tym względzie uczynić nie może. Zresztą w łonie Rządu już sprawę tę poruszono, iżby wymogi w egzaminie na oficera rezerwy były zbyt wielkie, jest to zarzut niesłuszny.

Ktokolwiek rozpatrzy te wymogi i zważy, jak się różnią od egzaminu na oficera z powołania, przyzna, iż zeszło się w nich już do najskromniejszej miary. Złożenie egzaminu zależeć będzie od niejakiej szczerej chęci jednoroczniaka. Już sama potrzeba wielkiej liczby oficerów rezerwy jest rękojmią, że wymogi nie są przesadne. Ewentualny drugi rok służby będzie bodźcem pilności w pierwszym; okoliczność zaś, że drugi rok służby będzie ciężarem dla każdego komendanta ze względu na trud, jakiego przyczyniają mu jednoroczniacy, prowadzi do przekonania, iż niebezpieczeństwo drugiego roku służby zagraża bardzo niewielkiej liczbie jednoroczniaków. Co się tyczy języka egzaminacyjnego p. Minister uzupełnia swoje oświadczenie, złożone w dyskusyi ogólnej, wiadomością o wydanem już przez Ministerstwo wojny rozporządzeniu wedle którego do każdej komisyi egzaminacyjnej mają być powoływani oficerowie władający ojczystym językiem aspiranta. Mówiono o niechęci oficerów z powołania ku oficerom rezerwy. Była pewna niechęć w pierwszych czasach po utworzeniu instytucyi służby jednorocznej, o tyle łatwa do pojęcia, że jednoroczniacy z wiele mniejszym trudem dochodzą stopnia oficerskiego. Dziś niechęć ustała całkowicie, bo w całej armii zapanowało przekonanie o konieczności i ważności wielkiej liczby oficerów rezerwy. Pod względem wywodów o przerwaniu studyów p. Minister stwierdza fakt, że i teraz bardzo wielu nie oddaje się studyom i po części oddawać się nie może. Upadają przeto wszystkie argumenty przeciw przeobrażeniu instytucyi jednorocznej służby na ochotnika. W obec wielkiego znaczenia jej dla armii p. Minister musi obstawać przy uchwaleniu reformy bez zmiany. Wszakże chodzi tu o nieodzowne skompletowanie oficerów rezerwy, bez którego w razie wojny wszystko, nawet wynik wojny byłby podany w wątpliwość. Pan Minister odwołuje się tedy do patryotyzmu komisyi.

Na tem przerwano obrady i podziękowano p. Ministrowi oświecenia za zjawienie się w komisyi.

(*Gl.*) Projekt rządowy o ulgach fiskalnych dla konwersyi pożyczek, załatwiła **komisya budżetowa** w zupełności na jednem posiedzeniu, przyjmując go z niewiel-

---

na lasce, szedł wolno, z pochyloną głową, okrytą białemi jak mleko włosami.

— Zapomnieliście o mnie, ojcze! ozwał się Jan Kazimierz, obie dłonie wyciągając ku starcowi, który podniósł zwolna oblicze mizerne, zgrzybiałe i przenikliwe spojrzenie z pod brwi siwych utkwił w twarzy królewica.

— Najjaśniejszy Panie — rzekł zwolna, głosem nieco drżącym — nie zapomniałem o Was nigdy w modlitwach niegodnych; przed Tronem Bożym są prośby moje i łzy moje za Wami....

— Ale ja — przerwał żywo Jan Kazimierz, — pragnąłem mówić, widzieć się.... wyspowiadać się Wam.... Przecz-że wy ojcze, znacie mię od dziecka.... któż jeżeli nie wy, możecie zdjąć ciężar, który duszę przygniata.... Siadajcie ojcze, ja wam wypowiem wszystko.... wszystko co zakryte przed ludzkiem okiem a jednemu Bogu wiadome....

To mówiąc królewic pod ramię ujął mnicha i usadowiwszy w wygodnem, poręczowem krześle, sam zajął obok niego miejsce. Naprzeciw zawieszony świecznik u obrazu Matki Bożej, rzucał teraz blaski na twarz O. Polikarpa, który oczy wzniósł ku niebu i modlił się w duchu.

Królewic obiema rękami twarz zakrył, jakby myśli zbierał i odwagę do wypowiedzenia wszystkiego co mu na sercu ciężyło. Po chwili żachnął się, powstał i stojąc naprzeciw mnicha mówić począł. Głos zrazu cichy, stłumiony, wzmagał się chwilami i brzmiał donośnie, to znów czasem zachodził łzami i cichł w łkaniu. Słowa płynęły potoczyście, niewstrzymanym strumieniem a szybko, jakby mu spiesznie było wypowiedzieć wszystko, jakby się lękał, że raz się strzymawszy, nie będzie już w stanie uczynić całego wyznania. I opowiadał całe dzieje lat długich, wszystkie udręczenia przebyte, wszystkie walki dumnego serca, od elekcyi brata aż do chwili obecnej....

O. Polikarp nieporuszenie słuchał tej mowy. Oblicze jego wyrażało niewzruszony spokój, czasem jeno oczy wznosił do góry i ręce składał jak do modlitwy. W ciągu swego kapłańskiego żywota, ileż to wyznań on słyszał, ilu upadków był świadkiem, ile boleści koił, ile gniewów słowem bożem uśmierzył! Ze spraw nędzy ludzkiej nic obcem być mu nie mogło....

Słuchał więc bez zdziwienia, spokojnie, czasem wzrok łagodny podnosił na oblicze królewica, jakby mu w tem spojrzeniu powiedzieć chciał, że skrucha i pokuta zmywa wszelakie przewiny....

Ale nagle zadrżał na całem ciele. Oblicze jego przybrało wyraz surowy, żachnął się, wychudzoną ręką schycił dłoń królewica, dźwignął się i powstał, wyiskrzonym wzrokiem patrząc na Jana Kazimierza, który głowę pochylił na piersi i jakby odpowiadając na nieme zapytanie mnicha mówił dalej:

— Tak ojcze! Rzekłem sobie: wolę każdego niż brata.... znosiłem rządy Władysława, lecz nie mógłbym tego przenieść, aby młodszy odemnie Karol panował..... Kurfirst żądał odemnie assekuracyi.... to był jedyny środek zapewnienia sobie poparcia i....

O. Polikarp walczył widocznie z uniesieniem, które go opanowywało.

— I dałeś mu ją? — spytał głucho.

— Dałem dzisiaj.... odrzekł królewic szeptem.

Mnich oba ramiona wzniósł do góry. Oblicze pałało mu niewymownym zapałem a z ust poczęły biedz słowa gwałtowne, których poskromić już nie mógł:

— Więc dla panowania ziemskiego, wyrzekłeś się praw ojców twoich! — wołał — więc dla uzyskania władzy dla siebie, umacniasz groźne potęgi przeciw narodowi twemu.... Żali wiesz królewicu, coś uczynił? i co w przyszłości zgotowałeś temu narodowi, którego Królem i ojcem chcesz być? Wyzwoliłeś z pod twojej przewagi tego, który jutro silniejszym od ciebie będzie, który skupia w okół siebie współwyznawców i na ich czele przeciw narodowi twemu walkę rozpocznie śmiertelną! Ty zaś jaką siłę przeciw niemu postawisz?... Z jednej strony kozak zbuntowany, z drugiej Turek, Tatar, Szwed, czyha na twoją bezsilność a w kraju rozterka: szlachcic, który cię słuchać nie chce, pan, który ci zazdrości, albo lekceważy i za przykładem twoim, nieprzyjaciołom assekuracye dawać będzie!...

Jan Kazimierz cofnął się nieco; podniósł głowę i wyniośle spojrzał na mnicha. Poczęło go gniewać to zuchwalstwo. Takim głosem i takiemi słowy jeszcze nikt doń przemawiać nie śmiał. Wszak on jutro monarchą będzie a dziś poddany, mnich ubogi, śmie tak doń mówić, jakby sędzią był....

— Surowe słowa wasze.... zaczął.

— Surowszym będzie Bóg! surowszą będzie potomność! — przerwał O. Polikarp w gwałtownem uniesieniu. — Przyzwałeś mię tu, królewicu, abym rozjemcą był między sumieniem twem a Bogiem.... Więc nie patrz wyniośle a słuchaj: Nic innego rzec ci nie mogę, jeno co mi każe ten Najwyższy Sędzia, który jest w niebiesiech a który słowom moim daje moc, co się ziemskiej potęgi nie lęka.... Za grzechy ojców karze Bóg potomstwo.... za występek Twój, który monarchą, ojcem narodu, jesteś, oby nie karał Pan narodu tego!...

— Ojcze! — przerwał królewic głosem pełnym lęku.... nie przeklinaj!...

I nagle spokorniały, złożył ręce jakby do modlitwy i głowę pochylił....

— Błogosławić bym pragnął a oddalić klątwę — odparł mnich, ułagodzony nieco korną królewica postawą. — Ale nie w mojej to mocy.... modlić się jeno mogę i modlić się będę duszą całą, aby prawica Pańska zatrzymała się w swym gniewie. I ty się módl Kazimierzu, a skruchą i kajaniem się swojem, poświęceniem bez granic dla narodu, któremu panować będziesz, rozbrajaj gniew boży!...

— Uczynię to.... przysięgam! — zawołał Jan Kazimierz.... Stanę na czele mego narodu, jako pierwszy żołnierz i ostatnią kroplę krwie oddam, aby go wybawić.... A jeśli barki moje okażą się za słabe, jeśli potrzeba będzie silniejszej dłoni, większego umysłu, mężniejszego serca, to oddam tę władzę, której pożądaniem grzeszyłem, w inne, godniejsze ręce... to koronę moją złożę u stóp Tej, którą za Królowę moją i całego narodu uznaję!...

To mówiąc królewic postąpił ku obrazowi, przed którym palił się świecznik i podniósł wzrok rozpłomieniony ku obliczu Matki Najświętszej....

A O. Polikarp mówił dalej, po chwili milczenia, uroczystemi słowy:

— Grzeszyłeś wyniosłością i pychą.... zwróć tedy, królewicu, baczność swą na tych, którzy upokorzeni są.... w oppressyi.... w niedoli: Niech twoje monarsze serce zrozumie cierpienia maluczkich.... wynagrodź krzywdy ludu!...

— Ślubuję to.... Matko Boża! — odrzekł królewic — i upadł na kolana twarz ukrywszy w dłonie a skruszony, korny, słuchał dalszych słów mnicha, który mówił długo, jak gdyby w natchnieniu, potem zaś oba ramiona wyciągnął po nad pochyloną głową królewica i modlił się cicho o przebaczenie i łaskę....

(Ciąg dalszy nastąpi).

kiemi zmianami. Sprawozdawcą komisyi dla tego projektu jest pos. Gniewosz.

(*Gl.*) Rozdział budżetowy o soli, który był przedmiotem obrad komisyjnych w poniedziałek wieczorem, jest preliminowany w wydatkach na 2,988.000 zł., t. j. o 4.500 zł. wyżej niż preliminowano na rok bieżący; w dochodach na 20,325.000 zł., czyli o 47.000 zł. wyżej. Soli ma się wyprodukować 2,486.200 centnarów metrycznych, t. j. o 11.200 centr. więcej; oprócz tego soli fabrycznej i na nawóz 611.450 centnr. metr., t. j. o 59.470 centnr. więcej. Na Galicyę wydatki stanowią kwotę 1,020.617 zł., czyli o 8.692 zł. większą; dochody zaś z Galicyi mają uczynić 7,617.427 zł, t. j. o 48.510 zł. mniej. Soli ma się wyrobić w Galicyi 836.520 centnr. metr., czyli o 6.320 centnr. więcej; oprócz tego soli dla fabryk 369,150 centnr. metr., czyli o 68.470 centnr. więcej.

W dyskusyi poruszono naprzód sprawę taniej soli dla bydła; czego domaga się rezolucya dr. Rosera.

Komisarz rządowy, p. Ott, oświadczył, że gdy Rząd tuż po odnowieniu ugody z Węgrami rozpoczął rokowania z rządem węgierskim w tej sprawie, rząd ten odmówił zapuszczania się w pertraktacye, powołując się na to, że odnowienie ugody już gotowe, tudzież na zły stan finansów węgierskich. Pan komisarz rządowy nie czyni przeto żadnej nadziei co do obniżenia cen soli dla bydła.

Po kilku uwagach pp. Heilsberga, Mengera i Krausa, zabrał głos p. Minister skarbu, dr. Dunajewski, i oświadczył, że ilość soli, przypadająca na sztukę bydła, nie jest przecież tak wielka, by rolnik zbyt dotkliwy ponosił ztąd ciężar. Sprawa byłaby nie trudną do załatwienia, gdyby znaleziono skuteczny sposób denaturowania soli, taki, żeby bydłu nie szkodził, a czynił sól nieużyteczną dla ludzi. Wiadomo dobrze, że Rząd wszelkich pod tym względem dokładał starań, rozpisując nagrody za wynalazek, żaden atoli nie dawał rękojmi, że interesa skarbu nie będą pokrzywdzone. Rząd węgierski położył nacisk na swoje interesa finansowe, i to słusznie, gdyż obniżenie cen, z któregoby korzystali nietylko sami przykupnie, sprawiłoby skarbom ujmę kilku milionów. Zresztą oświadcza pan Minister, że, ponieważ komisya na nowo rzecz porusza, więc i sam na nowo zawiąże z rządem węgierskim rokowania.

Komisya przyjęła rezolucyę dr. Rosera.

Na zapytanie posła Rutowskiego, dlaczego produkcya soli w Bochni, a także i w Wieliczce ustawicznie jest zmniejszana, odpowiada komisarz rządowy, p. Ott, że w Bochni zmniejszono ją dlatego, iż wywóz do Rossyi jest coraz mniejszy; ale ruch w salinie przez to się nie zmniejsza, bo używa się robotników do robienia nowych otworów i do robót wstępnych.

Komisya miała przekazaną sobie także rezolucyę posła Hompescha o wyrabianie w Kałuszu mielonej skoncentrowanej soli na nawóz i sprzedawanie po własnym koszcie. Rezolucyę tę przyjęła z poprawką Beera, aby sprzedaż działa się nie po własnym koszcie, lecz po taniej cenie.

Cały rozdział o soli uchwalono wedle preliminarza rządowego.

Z obecnej sytuacyi.

Z Wiednia telegrafują do *Czasu:*

„Sfery kompetentne tutejsze oświadczają: Myśmy pierwsi zwrócili uwagę na uzbrojenia i dyslokacye rossyjskie i na ich znaczenie. Obecnie nie mamy już nic więcej do mówienia. Plan, który Rossya przeprowadza, nie znaczy wcale, żeby przygotowywała wojnę, ale niemniej oznacza, że na wypadek wojny pozycya Rossyi staje się coraz silniejszą, możność wypowiedzenia wojny z jej strony coraz większą, a w tem leży pewne niebezpieczeństwo, że w danym razie może Rossya być skłonniejszą do wypowiedzenia wojny, niż to miało miejsce dawniej, przed przeprowadzeniem planu dyslokacyj. Bezpośrednio powodów do obaw niema, ale sytuacya jest taka, że zmusza wszystkie państwa do uzbrojeń, do trzymania ręki na orężu. Rossya nie pozwala na to, żeby się Europa swobodnie dziełom pokoju oddać mogła. Sama Francya, gdyby nawet idea odwetu brała górę, nie byłaby w stanie Europy niepokoić, lecz gdy od Wschodu dzieją się rzeczy dla przyszłości groźne, więc nie pozostaje nic innego, jak tylko starać się tę groźną przyszłość jak najdalej odsuwać, nadejście jej utrudnić, a do tego służy tylko jeden sposób: powszechne pogotowie. Innych środków bezpieczeństwa dyplomacya nie zna; owszem zamiar użycia innych środków pociągnąłby za sobą skutki wręcz przeciwne“.

Ukaz carski zmieniający w całej Rossyi skład okręgów wojskowych, jest ciągle głównym przedmiotem zajęcia prasy i jej uwag.

Berliński *Tagblatt* otrzymuje w tej sprawie korespondencyę z Petersburga Korespondent pisze, że dzienniki rossyjskie starają się na wszelki sposób osłabić znaczenie najnowszego ukazu i na dowód, że zaprowadzone zmiany w okręgach wojskowych nie są bynajmniej groźnym środkiem dla sąsiadów, przytaczają ten argument, że siła armii rossyjskiej pozostała taką samą jak dotąd. Temu zaprzeczyć też nie można — tak pisze dalej korespondent — ale i to pewna, że przez nakazane zmiany otrzymały większe załogi głównie gubernie graniczne. I w tym punkcie nie można upatrywać ze strony Rossyi wyraźnej pogróżki, ponieważ wielkie państwa przygotowują się do wojny zwykle w czasie pokoju. Stwierdzić przecież należy, że właśnie i Rossya w tym względzie w ostatnim czasie z widoczną postępuje energią i aż do ostatniej chwili stara się, czego nie czynią inne państwa, trzymać w tajemnicy swoje zamierzone rozporządzenia.

Rokowania Rossyi z Watykanem.

Petersburski korespondent *Politische Correspondenz* pisze:

Jedną ze spraw, która w tej chwili zdaje się najmocniej pochłania uwagę opinii publicznej w Rossyi, jest sprawa prowadzonych obecnie w imieniu Rossyi przez p. Izwolskiego rokowań z Kuryą rzymską. Zajęcie wzmogło się mianowicie od chwili, w której artykuły półurzędowej prasy niemieckiej zwróciły uwagę na ważność tych rokowań. Mówią więc tutaj, iż Rossya znajduje się w obec kwestyi stosowności, że jawne niezadowolenie obecne Papieża z Niemiec, zniewala Kuryę do zbliżenia się do Rossyi, i że zatem nigdy jeszcze nie było tak pomyślnej chwili, ażeby skłonić Watykan do załatwienia bieżących kwestyj spornych. Są tu zresztą przekonani, że zbliżenie się Kuryi do Rossyi sparaliżuje wrogie usposobienie Włoch, pożądane więc jest także z tego względu. Te więc dzienniki rossyjskie, które jak n. p. *Nowoje Wremia* wyrażają się w duchu powyższym, radzą ze swej strony rządowi rossyjskiemu, ażeby równie tyle okazał pojednawczości, ile się jej ze strony Papieża spodziewają.

Ale w takiem pojęciu rzeczy przeoczane są dwie ważne okoliczności. Po pierwsze tedy, katolicyzm stanowi dziś jednę z twierdz polskiego uczucia narodowego, a Polacy nie łatwo poświęcą tę odrobinę samodzielności, którą zachować mogli dzięki Kościołowi katolickiemu. Wynika z tego, że Kurya rzymska, dla której Polska jest jednym z najcenniejszych klejnotów jej skarbu, musiałaby, ażeby się nie narazić na niebezpieczeństwo utraty swego wpływu w Polsce, stawić w sprawie rzeczonego zbliżenia tak wielkie pretensye, na które trudno, ażeby Rossya przystać mogła. Rossyi przeszkadzałaby i druga jeszcze okoliczność przyjąć wygórowane warunki, a to mianowicie okoliczność, iż państwu carów, które uczyniło z prawosławia kamień węgielny swojej uniwersalnej polityki tak wewnętrznej, jak zagranicznej, niepodobieństwem jest w jakiejkolwiek sprawie składać broń przed katolicyzmem. Wszelka w tym rodzaju umowa zaszkodziłaby dotkliwie powadze, która Rossyi dotychczas pozwalała narzucać się na orędowniczkę chrześcian wschodnich. Jakie zresztą miałoby znaczenie zrzekanie się w Polsce terenu przez prawosławie, zwłaszcza w czasie, kiedy czyni usiłowania, ażeby zyskać grunt w prowincyach Nadbałtyckich?

Gdy z drugiej strony znany jest polityczny charakter katolicyzmu Polaków, w ustępstwach zatem musi być przestrzegana jak najskrajniejsza wstrzemięźliwość, ażeby ustępstwom tym nie można nadawać innego, jak religijnego znaczenia, i ażeby nie zażądano wszystkiego, skoroby uzyskano cokolwiek. Rossya ma zresztą przed oczyma przykład Niemiec, które się uplątały w labirynt polityki religijnej, a to wystarczy ażeby ją odwieść od takiej akcyi, której korzyści byłyby przemijające.

Otóż po prostu ze względu na powyżej przytoczone skrupuły, bez pretensyi do znajomości tajników rządu rossyjskiego, można poczytać za wątpliwe wszelkie zapowiedzi dzienników co do rychłego porozumienia Rossyi z Watykanem, porozumienia o barwie politycznej. Uzasadnione jest natomiast przypuszczenie, że prowadzone obecnie przez p. Izwolskiego rokowania z Kuryą nie mają innego celu, jak porozumienie w rozmaitych kwestyach natury religijnej, ale bez zasadniczej doniosłości, jakkolwiek w kwestyach takich, których rozwiązanie nakazuje interes obopólny.

Z Petersburga.

(Potoczne wiadomości.)

Dnia 15 listopada kolonia duńska w Petersburgu, zaczęła święcenie 25tej rocznicy wstąpienia na tron króla duńskiego. Z okazyi tej członkowie ciała dyplomatycznego składali powinszowania w poselstwie duńskiem, dokąd w tymże samym celu zgłaszali się przedstawiciele petersburskiej kolonii duńskiej. Nazajutrz był obiad u konsula duńskiego, na który otrzymali zaproszenia członkowie miejscowej kolonii.

Urzędownie ogłoszono zaręczyny w. ks. Pawła Aleksandrowicza z księżniczką Aleksandrą grecką.

Grażdanin i *Nowoje Wremja* dowiadują się, że ministrem komunikacyi na miejsce Possjeta zostanie generał porucznik Herman Paucker, jego zaś pomocnikiem profesor instytutu politechnicznego, generał-major Petrow. *Grażdanin* dodaje, że pierwszą czynnością nowego ministra będzie poddanie wszystkich kolei rewizyi, pod względem ich urządzeń służby ruchu.

W sferach rządowych podniesiono myśl ustanowienia odpowiedzialności urzędników nadzoru technicznego i administracyjnego za stan szyn i toru kolejowego. Dotychczas stopień ten odpowiedzialności nie był należycie określony.

Moskow. Wiedomosti, donosząc o zamierzonem zreformowaniu stosunku emigrantów bułgarskich do armii rossyjskiej, tak piszą:

„W szeregach rossyjskich służy dotychczas przeszło 60 oficerów bułgarskich, którzy przenieśli się do Rossyi po abdykacyi ks. Battenberga. Dotychczas oficerowie bułgarscy zachowali swoje rangi i noszą nazwę „przykomenderowanych“ do armii rossyjskiej. Z początkiem Nowego Roku korporacya oficerów bułgarskich będzie zniesiona, a tym ostatnim ma być zaproponowane, aby ostatecznie przeszli do służby rossyjskiej z odpowiedniemi rangami rossyjskiemi. Ci, którzy przyjmą propozycyę, zostaną oficerami rossyjskimi, pozostali zaś będą musieli opuścić szeregi.“

W liczbie nauczycieli języków nowożytnych w szkołach rządowych znajdują się poddani zagraniczni. Otóż w myśl ukazu marcowego osoby te, o ile nie przyjmą poddaństwa rossyjskiego, posad rządowych zajmować nadal nie mogą. W warszawskim okręgu naukowym kilkunastu nauczycieli tej kategoryi wniosło już podania o przyjęcie poddaństwa rossyjskiego.

KRONIKA

Lwów, 22 listopada.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Makuniów, w powiecie mościskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **JE. hr. Ludwik Wodzicki**, gubernator Banku dla krajów, przedwczoraj udał się z Tyczyna do Wiednia.

— **Z muzeum przemysłowego miejskiego**. Wskutek ogłoszonego przez Zarząd muzealny konkursu w kwietniu b. r. na wyroby krajowe pewnych gałęzi rękodzielniczych, nadesłane zostały do muzeum okazy przedstawiające cztery działy rękodzielnictwa, a mianowicie wyroby z drzewa, metalowe, konwisarskie i blacharskie. Ponieważ Zarząd muzealny za najlepsze wyroby wyznaczył premie, z funduszu uzyskanego na ten cel od Wydziału krajowego, przeto w myśl konkursu powołaną była komisya sędziów do ocenienia prac nadesłanych, która d. 18 b. m. przyznała nagrody jak następuje: Z wyrobów z drzewa komisya uznała ramy profilowane z dewizą „przemysł krajowy“ jako najlepsze tak co do formy, jakoteż technicznego wykonania, w drugim zaś rzędzie takież same ramy z dewizą „ramy profilowane“. Po otwarciu kopert oznaczonych temi dewizami okazało się, że wykonawcą pierwszych ram jest p. Henryk Żaak, kierownik warstatu c. k. szkoły dla przemysłu artyst. we Lwowie, wykonawcą drugich p. Tadeusz Sokulski, rzeźbiarz ze Lwowa. Z powodu jednak, że p. Żaak własnego warstatu nie posiada, że konkurs ogłoszony był tylko dla rękodzielników samodzielnie pracujących, zaopatrzonych koncesyą, komisya wyraziła uznanie p. Żaakowi za jego robotę jako najlepszą, nagrodę zaś pieniężną w kwocie 75 zł. przyznała p. Sokulskiemu. Za ramy złocone ornamentacyą z masy, z dewizą „fabryka ram“ wykonane przez p. Sokulskiego przyznano nagrodę w kwocie 65 zł. i za ramę z dewizą „nadzieja“ wykonaną przez p. Stanisława Czernawskiego, snycerza ze Lwowa, nagrodę w kwocie 20 zł. Nadto zostali nagrodzeni: p. Adam Łokosz, konwisarz ze Lwowa, kwotą 130 zł. za lichtarze kościelne i lampę kościelną na wieczny ogień z dewizą „słońce“; p. Jan Wypasek, bronzownik ze Lwowa, kwotą 120 zł., za garnitur składający się z 3 lichtarzy i lampy stołowej z dewizą „młotek“; zaś p. Jerzy Kohut, blacharz ze Lwowa, kwotą 40 zł. za parę latarń powozowych z dewizą „świt“.

(*m*) **Wyrok** w sprawie karnej ks. Adama Słotwińskiego i Izaaka Mendla Himmelblaua został ogłoszony dzisiaj przed południem. Sędzia wyrokujący, p. Howorka, uznał winnym ks. Adama Słotwińskiego przekroczenia z § 488 ust. karn. przez nieuzasadnione obwinienie prof. dr. Małeckiego o czyn niehonorowy i na podstawie § 493 z zastosowaniem § 266 pr. karn., skazał go na dziesięciodniowy areszt, karę zaś aresztu, zastosowując § 261 pr. karn. zamienił na grzywnę w kwocie 100 zł. Natomiast uwolnił sędzia oskarżonego Izaaka Mendla Himmelblaua od oskarżenia w kierunku przekroczenia z § 488 ust. karn., a to na podstawie § 259 ust. 3 proc. karn. Wszystkie strony zgłosiły odwołanie do wyższej instancyi.

— **Repertoar teatralny.** Dziś po raz czternasty „Mikado“, operetka w 2 aktach Sullivana. — Jutro, w piątek po raz czwarty „Dwór w Władkowicach“, komedya w 4 aktach Z. Przybylskiego. — W sobotę po raz piętnasty „Mikado“. — W niedzielę po południu „Gasparone“, operetka w 3 aktach Millöckera. Wieczór po raz drugi „Hrabia Waldemar“, dramat w 5 aktach G. Freytaga. — W poniedziałek przedstawienie składane: 1) Po raz pierwszy „Owce Panurga“, komedya w 1 akcie Meilhaca i Halevy'ego. 2) Po raz pierwszy „Wybór zięcia“, farsa w 1 akcie Labiche'a i Delacoura 3) „Załoga okrętu“, operetka w 1 akcie Zaitza. — W przedstawieniu „Mikada“ z powodu sezonu operowego nastąpi pewna przerwa.

— **I. wieczór muzyczny** lwowskiego Tow. śpiewackiego „Lutnia“ odbędzie się d. 24 bm. w sali Domu Narodowego, z następującym programem: 1. Mendelssohn. „Pieśń jesienna“, chór mięszany. 2. a) Mozart. Arya z „Wesela Figara“, odśpiewa panna Frenklówna. b) Moniuszko. Śpiew Zosi z „Flisa“. 3. Becker. „Poranek w lesie“, chór męski (solo tenorowe p. Mazurkiewicz). 4. Paderewski. Waryacye z op. 10, odegra p. Macierzyńska. 5. Gall. 2 pieśni na chór damski op. 3. 6. a) Jarecki. „Biała róża“. b) Kratzer. „Piosenka o piosence“, odśpiewa panna Frenklówna. 7. Rheinberger. „Rusałka“, chór mięszany. Początek o godzinie wpół do 8 wieczorem.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w sobotę, dnia 24 b. m., promenade-koncert, poczem nastąpią tańce. Początek o godzinie 8 wieczorem. Lista otwarta. Bilety wydawane będą w sobotę do godziny 4 po południu.

— **Program obchodu Mickiewiczowskiego**, urządzanego przez młodzież akademicką, pod artystycznem kierownictwem p. Wszelaczyńskiego, dnia 27 b. m. w sali ratuszowej: 1. Zagajenie. 2. Dobrzyński. Uwertura do „Konrada Wallenroda“, na 4 ręce, akad. Dobrowolski i Parylewicz. 3. a) Maszyński. pieśń Dudarza, b) Żeleński „Sen“, akad. Czechowicz. 4. Deklamacya. „Alpuhara“, akad. Vorzimmer. 5. Monuszko-Vieuxtemps. Fantazya z opery „Halka“, na skrzypce, panna Podgórska. 6. Moniuszko. Duettino z „Dziadów“, odspiewają panny M. Sidorowicz i K. Rauch. 7. Deklamacya. „Pieśń Wajdeloty“, akad. Klimke. 8. Chopin. Polonez, akad. Decykiewicz. 9. Żeleński. „Wilija“, chór. 10. Zakończenie. Dochód przeznaczony na fundusz sprowadzenia zwłok Mickiewicza do kraju. Biletów nabywać można codziennie rano i wieczór w Czytelni akademickiej (Rynek 24).

— **Z Resursy urzędniczej**. W niedzielę, dnia 25 b. m., odbędzie się w lokalnościach „Frohsinu“, na ten cel wynajętych, promenade-koncert z tańcami. Początek o godzinie 8 wieczór. Wstęp dla członków Resursy wolny (za okazaniem karty legitymacyjnej). Bilety wstępu dla rodzin, tudzież gości przez członków poleconych, wydawane będą w dniach 23 i 24, t. j. w piątek i w sobotę od 6 do 8 godziny wieczorem w kancelaryi Resursy. W niedzielę, dnia 8 grudnia b. r. wieczorek humorystyczny.

— **Wieczorek z tańcami** w wielkiej sali Stowarzyszenia rękodz. „Gwiazda“, odbędzie się w sobotę, 24 b. m. Zaproszenia otrzymać można w biurze Stow., ulica Franciszkańska l. 7.

— **Stan powietrza.** Barometr idzie w górę.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 22 b. m., według spostrzeżeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr z południowego zachodu, stan nieba zmienny, powietrze miernie wilgotne, opad co najwyżej nieznaczny.

Średnia temperatura doby będzie wyższą od 0°C.

Wczoraj przy wietrze W i SW mieliśmy stan nieba zmienny, powietrze miernie wilgotne; przed samem południem padał wprawdzie deszcz ze śniegiem, opadu jednak nie było prawie żadnego.

Średnia temperatura wczorajszej doby była +2·4°C., najwyższa wczoraj w południe +5·8°C., najniższą mieliśmy dziś rano a wynosiła —1·8°C.

Zniżka barometryczna 730 — 735 mm. znachodziła się w Szwecyi; zwyżka 780 do 775 w zatoce Biskajskiej.

Stan barometru zredukowany do poziomu morza był dziś o godzinie 9 rano 763 mm.

= **Śmierć wskutek wodowstrętu.** Wczoraj rano przywieziono do tutejszego głównego szpitala 15-letniego Władysława Grodzińskiego, chorego na wodowstręt, który zmarł tam tej nocy. Przeprowadzone dochodzenie policyjne wykazało, że na dniu 12 z. m. piesek właściciela realności pod l. 11 przy ul. Gródeckiej, ukąszony przedtem przez jakiegoś obcego czarnego psa, okazywał objawy niepokojące, skutkiem czego wspomniony właściciel, za poradą przywołanego rakarza, zamknął go do ogródka celem obserwacyi. Władysław Grodziński, który tam posługiwał i choremu psu jadło donosił, otworzywszy furtkę do ogrodu i upadłszy u wejścia, został przez tego psa ukąszony w wargę, poczem chore zwierzę oddano na klinikę weterynaryjną, zaś ukąszonego chłopaka zaopatrzył lekarz miejski, dr. Rosner. W kilka dni potem pies zginął na wodowstręt, o czem dyrekcya zakładu weterynaryjnego zawiadomiła miejski komisaryat II dzielnicy.

= **Nieszczęśliwe wypadki.** Abraham Baum, kelner w szynkowni Szymona Kernera pod l. 24 przy ulicy Szpitalnej, strąciwszy przypadkowo palącą się lampę ścienną na siebie, doznał tak ciężkiego poparzenia, że mimo natychmiastowej pomocy, zmarł po 24-godzinnych męczarniach w izraelickim szpitalu. Podobny wypadek zdarzył się wczoraj wieczór w mleczarni p. Eleonory Nowakowskiej pod l. 12 przy placu Bernardyńskim skutkiem zerwania się zapalonej lampy wraz z hakiem. Paląca się nafta rozlała się po podłodze, a płomienie chwyciły suknię obok stojącej właścicielki mleczarni. Gdy p. Nowakowska w przerażeniu wybiegła do sieni, zarzucił na nią domownik, p. Karol Precel, koc i stłumił ogień na niej a następnie i w lokalu. Pani N. odniosła na obydwu rękach znaczne obrażenia.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono surdut zimowy jasny z bronzową podszewką w kratki; dwa męskie garnitury; parasol i parasolkę czarną jedwabną, wartości 35 zł.; bicz korali i złoty pierścionek z białym kamykiem. — Zgubiono przed dwoma tygodniami pamiątkową książkę do nabożeństwa p. t. „Książka katolicka“, w której był także zwitek włosów, do kartki przyszyty. — Znaleziono rożaniec z mosiężnym krzyżykiem na ulicy Sykstuskiej.— Zakwestyonowano dukat, cwancygier i dwie duże srebrne monety, a u innej osoby połowę banknotu 10-reńskowego.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w dobrach swych Kurdwanowie, Władysław Wareg Massalski, obywatel powszechnie szanowany, w 56 roku życia.

W Paryżu, słynny komedyopisarz Gondinet, przeżywszy lat 60.

Ś. p. Rozalia Morawska, o której zgonie w Poznaniu donieśliśmy, była córką ś. p. referendarza Józefa Morawskiego i Pauli z hr. Łubieńskich. Ciche życie wypełnione poświęceniem i czynną miłością bliźniego nie nadaje się do głośnych hołdów pośmiertnych, trwalszą zostawi pamięć w wdzięcznych i przywiązanych sercach krewnych i przyjaciół. Z jej zgonem piękny majątek Oporowski, główna siedziba Morawskich w Wielkopolsce, oraz do niedawna jedno z pierwszorzędnych ognisk życia społecznego w Księstwie Poznańskiem, przechodzi na własność p. Ignacego Morawskiego, siostrzeńca i spadkobiercy zmarłej, a syna zasłużonego p. Józefa Morawskiego z Kołowiecka, członka pruskiej Izby panów i dyrektora byłego ziemstwa.

— **Pomnik Mickiewiczowski.** Jak donosi *Czas*, rzeźbiarz p. Rieger wyjechał do Rzymu dla zwinięcia tam swojej pracowni, gdyż posążek Mickiewicza, którego szkic ostatecznie przedstawił komisyi artystycznej, odpowiada jej żądaniom i wymaganiom. Za powrotem swoim weźmie się artysta z wielką otuchą do wyrobienia posągu w wielkich rozmiarach.

— **Stan cesarzowej rossyjskiej**, według telegramu *Figara* z Petersburga, budzi pewne obawy z powodu rozwiniętej po katastrafie boreckiej nerwowości. Lekarze zalecają monarchini zupełny spokój.

— **Straszna powódź.** Miejscowość Kizir-Arwat, położona tuż przy kolei Zakaspijskiej, niedawno o mało nie uległa zupełnemu zniszczeniu. Po nagłym deszczu strumienie wody, płynące z pobliskich gór perskich, zalały całe Kizir-Arwat, poprzewracały domki, popsuły cały plant kolejowy, a płynęły z takim impetem, że szyn i podkładów, przez nie uniesionych, potrzeba było szukać aż w stepie. Korespondent, p. Przyjemski, zatrudniony przy budowie kolei Zakaspijskiej, przy tej sposobności omal nie utracił życia, nie mógł bowiem wydostać się z zalanego domu. Ocalenie zawdzięcza p. Dargiewiczowi, mężczyźnie silnemu, który brodząc w wodzie po kolana, wyniósł go na barkach przez okno. Straty zrządzone w Kizir Arwat przez powódź, obliczają na 200.000 rubli. Mieszkańcy okoliczni opowiadają, że katastrofa taka zdarza się tam regularnie mniej więcej co lat 35; od ostatniej powodzi upłynęło lat 32. Niektórzy mówią, że powódź taka powtórzy się raz jeszcze, a wówczas całe Kizir-Arwat ulegnie zniszczeniu. W skutek tego zarząd kolei ma być przeniesiony w dalsze okolice.

(△) **Nagrody doroczne Akademii francuskiej.** W dniu 15 bm. odbyło się wielkie doroczne posiedzenie Akademii francuskiej, na którem rozdzielono nagrody za rozmaite nowe dzieła z zakresu literatury, nauk i sztuk, a obok tych przyznano także słynną „nagrodę cnoty“ z fundacyi Montyon. Posiedzenie zagaił stosowną przemową dyrektor Akademii p Sully-Prudhomme, w której podniósł piękne czyny laureatki tegorocznej w dziale „nagrody cnoty“. Jest nią panna Marya Paulina Rault, „mistrzyni w spełnianiu miłosierdzia chrześciańskiego“. Urodzona w Saint-Briene, a wychowana w Nantes, w klasztorze „Sióstr Mądrości Bożej“ poświęca się od trzydziestu lat na usługi bliźnich. Przedewszystkiem zajmuje się ciągle z istotnem poświęceniem kobietami moralnie upadłemi, wychodzącemi z domów poprawy i szpitalów, i sprowadza je na drogę uczciwego życia. Głównem zadaniem zaś, jakiemu się poświęca, jest ratowanie od moralnej zagłady kwieciarek paryskich.

Drugą „nagrodę cnoty“ z zapisu Montyon, otrzymał ksiądz Boudringhin, urodzony w Arras w roku 1835, który życie i dochody swoje poświęca ciągle na utrzymanie zakładu moralnie zaniedbanych chłopców i wychowuje ich według zasad moralności chrześciańskiej, przysposabiając z nich uczciwych członków i pracowników dla społeczeństwa.

Trzecią „nagrodę cnoty“ otrzymał Ludwik Clément, syn leśniczego z Courtenay, który poświęcił się od czterdziestu lat na bezpłatne usługi w zakładzie sierót w Tours. Jest on w tym zakładzie dyrektorem, sekretarzem, kucharzem — nie pobierając za to żadnej płacy, a wszystkie swe oszczędności prywatne ofiarowuje na rzecz zakładu. Ofiarowanej mu w uznaniu zasług przez rząd posady w szpitalu w Sens — nie przyjął, pozostając przy swoich zajęciach w skromnym domu sierot w Tours.

Czwartą „nagrodę cnoty“ przyznano Ludwikowi Lecorgne, staremu weteranowi z kampanii krymskiej, kochinchińskiej i marokkańskiej, który uratował życie 33 dorosłym osobom i 6 dzieciom.

Dalszych dziesięć „nagród cnoty“ po tysiąc fr. otrzymali: Gabryel Lerondel, który uratował życie 30 osobom, Karol Selame, który rzucił się naprzeciw spłoszonych koni i tym sposobem uratował życie wielu osobom, jakkolwiek sam stał się przezto kaleką, Jan Colombet, były konduktor kolejowy, którego przytomności i poświęceniu się przy wypadku kolejowym zawdzięcza wiele osób swe życie, a który przez swe poświęcenie stał się kaleką, — dalej panna Józefina Charolois, opiekująca się, nie mając sama ani centa dochodu, dwustupięćdziesięcioma sierotami, wreszcie małżonkowie Aclain, Franciszek Daffos, Marya Bertin, Henryka Bossard i Julia Leray, wszyscy za czyny podjęte w szlachetnem uczuciu miłości bliźniego i niesienia pomocy potrzebnym i moralnie zaniedbanym. Ostatnią nagrodę cnoty z zapisu Montyon otrzymał 84-letni starzec Jan Sirven, który z szczupłych dochodów swej pracy jako robotnik dzienny utrzymuje trzynaście osób, przeważnie kalek i zaopatruje je w środki do życia, mieszkanie i t. p.

Sześć medali złotych, każdy wartości 500 fr. z zapisu Montyon, przyznano za spełnione czyny miłosierdzia: F. Arrasin, A. Renucci, Gros l'Aveyron i Lefoulon.

Nagrody z zapisów Sourriau i Gemond przyznała Akademia wdowie Condamine, zajmującej się sierotami, Feliksowi Planque, który uratował życie 21 osobom i Annie Lepage, służącej, pozostającej od 70 lat w służbie u tej samej rodziny.

Dalej rozdzieliła Akademia 46 medali złotych, każdy wartości 400 fr. z zapisu Sussy i Fabre, 46 osobom zasługującym na odznaczenie za pełne poświęcenia życie i prace dla dobra bliźnich.

Wielką nagrodę „pilności“ w ilości 4000 fr. przyznała Akademia Augustowi Cabat za dzieło: *Etude sur l'oeuvres d'Honoré de Balzac.*

Nagrody literackie z zapisu Montyon przyznano p. M. Lanson za dzieło *Nivelle de la Chaussée et la comedie larmoyante*, p. br. Vatry za dzieło *Theorie de la grande guerre*, p. E. Berthet za dzieło *Expérience du grand-papa*, pani Pascalis de Nanteuil za dzieło *Capitaine*, p. Jak. Vincent za dzieło *Vaillante* pani K. Bigot za dzieło *Tâche du petit Pierre* p. M. Monnier za dzieło *L'Jles Havaï*, p. E. d'Hervilly za *Aventures d'un petit garçon prehistorique en France*, pani Calmon za dzieło *Coeurs droits*, p. G Derennes za dzieło *Coeurs heroiques*, p. J. Barançy za. dzieło: *Folle de Virmont*, p. A. Davin za dzieło *50.000 milles dans l'ocean Pacifique*, pani J. Samson za dzieło: *Vie d'une femme du monde*, p. G. Marc za dzieło: *Liandette* i p. W. Fonvielle za dzieło: *Mesure du mètre.*

Nagrodę z zapisu Goberta przeznaczyła Akademia p. Albertowi Sorel za dzieło: *Europe et la Revolution française* i p. F. Delaborde za dzieło: *Etude historique sur l'Expedition de Charles VIII en Italie.*

Nagrodę Thérouanne przyznano p. Lanzac za dzieło: *Jean Joseph Mounier*, p. P. Robiquet za dzieło: *Paris et la Ligue sous le regne de Henri III*, p. Faure za dzieło: *Assemblées de Vizille et de Romans on Dauphiné en 1788.*

Nagrodę Bordin przyznano ks. J. Bibesco za dzieło: *Au Mexique*, p. R. Millet za dzieło: *France provinciale*, p. S. Liégeard za dzieło: *Côte d'asur.*

Nagrodę Guérin przyznała Akademia p. H. Lemonnier za dzieło: *Etude historique sur la condition privée des affranchis aux trois premiers siècles de l'empire romain*, p. M. Jacquet za dzieło *Vie litteraire dans une ville de province sous Louis XIV*, p. P. Lafitte za dzieło: *Paradoxe de l'Egalité*, p. Casgrain za dzieło: *Un pelerinage au pays d' Evangeline*, p. Spoelberch za dzieło: *Histoire des oeuvres de H. de Balzac.*

Nagrodę Langlois przyznano p. J. Heredia za dzieło: *Histoire de la conquête de la Nouvelle Espagne*, p. Bonet-Maury za dzieło: *L'Empereur Akbar.*

Nagrodę Archon otrzymały dzieła poetyckie p. hr. Borelli za dzieło p. t. *Rana*, p. Fr. Plessis za dzieło: *Lampe d'argile* i p. E. Peyrefort za dzieło p. t. *Vision.*

Nagrodę Botta przyznano królowej rumuńskiej Carmen Sylva za poezye *Les Pensées d'une reine*, p A. Barine za dzieło: *Portraits des femmes* i p. A. Ségalas za dzieło: *Poesies pour tous.*

Nagrodę Kilet otrzymał p. H. Fabre, nagrodę Maillé otrzymał p. L. Séché i nagrodę Lambert p. Ferrand i Riqieur.

— **Karkołomne przedstawienie** aeronauty francuskiego, kapitana Budoy w Barcelonie zakończyło się nader smutnie. Budoy wznosił się balonem, u którego wisiał tylko na linie i wykonywał ćwiczenia gimnastyczne. Pewnego dnia, gdy ukończono napełniać balon i Budoy zaczynał już wraz ze statkiem napowietrznym unosić się w górę, nagle jeden z palów, do których przywiązany był balon, wyrwany został z ziemi, albowiem zapomniano odwiązać jedną linę. Pal z taką siłą uderzył aeronautę, że ten spadł na ziemię nieprzytomny. Balon z błyskawiczną szybkością wzbił się w górę i niebawem znikł z oczu przerażonych widzów. Niedosyć na tem; runął także na ziemię i pal z dość znacznej wysokości, a spadając między publiczność, jedną osobę zabił na miejscu, kilkunastu innym zaś podruzgotał ręce i nogi. Jeden z ranionych umarł wkrótce a stan innych jak również aeronauty jest niebezpieczny.

— **Honoraria autorek.** *Pall Mall Gazette* utrzymuje, że pani Hodgson Burnet, Amerykanka, dostała najwyższe honoraryum, jakie kiedykolwiek zapłacono kobiecie za powieść, 3750 f. szt. *Truth* przeczy temu i powiada, że pani George Eliot dostała 7000 f. szt. za „Romolę“, a więcej nawet za dzieła „Adam Bede“ i „Middlemarch“.

— **Niegdyś a teraz.** Półwysep, na którym stoi obecnie miasto Nowy Jork, w roku 1668 Indyanie sprzedali Europejczykom za 10 koszul, 30 par pończoch, 10 karabinów, 80 kul, 30 funtów prochu, 30 toporów, 30 kotłów i za jedną miedzianą brytwannę. Obie strony sądziły wówczas, że zrobiły bardzo dobry interes. Ileż koszul, pończoch, karabinów itd. kupiłby obecnie za wartość Nowego Jorku?

— **Życie uliczne w Nowym Jorku** w czasie ostatnich wyborów na prezydenta przedstawiało oryginalny widok. Wszystko, co żyło, starsi mężczyźni, młodzieńcy i małe chłopcy paradowali pomimo zimowego dżdżystego i mglistego powietrza po ulicach bez surdutów, w białych tekturowych kapeluszach. Jako chorągwie służyły wizerunki kandydatów, przymocowane do kijów i noszone przed odpowiednim oddziałem wyborczym. Wybory dają Amerykanom sposobność do najnieprawdopobniejszych zakładów. Zamożni zakładają się nieraz o olbrzymie sumy, biedniejsi zaś zwykle o... kapelusze. Kto wygrywa dostaje nowy kapelusz i obwożony jest po głównych ulicach w wózku przez przegrywającego.

— **Koniec świata.** Amerykanin Divine przepowiada koniec świata na r. 1920... Twierdzi on, iż w tymże czasie elektryczność nagromadzona w ziemi zetknie się bezpośrednio z masą, znajdującą się centrze i rozerwie kulę ziemską. Drugi, równie pomysłowy jego współziomek zadał sobie pracę obliczenia rozmiarów nieba, opierając się na danych zawartych w Apokalipsie. Według jego obliczeń niebo składa się z 57.597,500.000 pokoi, z których każdy ma od 16 do 19 stóp kwadratowych...

— **Przewodnika gimnastycznego** „Sokół“ (organ Towarzystw gimnastycznych) opuścił prasę nr. 11 z listopada b. r. Treść: Kurs dla nauczycieli gimnastyki. — Kąpiele ciepłe. — Ćwiczenia gimnastyczne laską żelazną lub drewnianą (c. d.) — Statystyka towarzystw sokolich w roku 1887. — Sprawy towarzystw gimnastycznych polskich. — Urywki hygieniczne. — Kronika.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank krajowy donosi nam, iż otworzył na kampanię 1888/9 r. osobny kredyt dla tabularnych właścicieli gorzeln na inwestycye z powodu potrzeby przerabiania gorzeln.

Kredytu powyższego udzielać Bank będzie, za zgłoszeniem się, na 6-cio miesięczne weksle zaopatrzone przynajmniej w dwa dobre, przez zwyczajny komitet cenzorów przyjęte podpisy, skoro zgłaszający wykaże się stwierdzonymi kosztorysami, rachunkami lub w ogóle w sposób wiarygodny, że kredyt ten przeznaczony jest na inwestycye potrzebne w gorzelniach.

Od weksli takich pobierać będzie Bank odsetki w wysokości 4½ prc. w stosunku rocznym.

(*Gl.*) **Z Rady kolejowej.** Na wniosek członka Rady p. Struszkiewicza, dawniej już stawiony, a na ostatniem posiedzeniu Rady rozbierany, uchwaliła taż Rada co następuje:

„Uprasza się Rząd, aby poczynił starania, by kolejowa stacya telegraficzna w Chorzelowie, na drodze żelaznej z Dębicy do Rozwadowa, przejęła nieograniczoną prywatną służbę telegraficzną.“

„Również uprasza się Rząd, aby poczynił starania, by na tejże stacyi kolejowej urządzono służbę dla przyjmowania towarów do zwykłego i do pospiesznego przewozu.“

Wniosek członka p. Reicha w sprawie oddania robót około ewentualnego położenia drugiego toru na kolei imienia Karola Ludwika załatwiono pomyślnie w ten sposób, że uchwalono prosić Rząd, aby poczynił starania, by roboty te oddane były w małych losach sposobem rozpisania ofert.

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 22 listopada 1888 r.

Lwów, pszenica 6·65 do 7·50, żyto 5·40 do 5·65 jęczmień browarny 5·50 do 7·—, owies 5·50 do 6·—, groch 6·— do 10 —; wyka 4·50 do 5·—, rzepak 12·50 do 13·50, lnianka —·—, koniczyna czerwona 50·— do 60·— koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 6·40 do 7·20, żyto 4·80 do 5·40, jęczmień browarny 5·50 do 7·—, owies 5·25, do 6·15 groch 5·75 do 9·75, wyka 4·30 do 4·75, rzepak 12·60 do 13·—, lnianka —·—, koniczyna czerwona 48·— do 60·—, koniczyna biała 40·— do 47·— koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·20 do 7·15 żyto 4·70 do 5·30, jęczmień 5·50 do 7·—. owies 5·— do 6·—, groch 5·— do 9.50, wyka 4·50 do 5·10, rzepak n. 12·— do 13.30, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 47·— do 58·—, koniczyna biała 37·— do 53·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 6·85 do 7·40, żyto 4·70 do 5·15, jęczmień 5·— do 6·75, owies 5·— do 5·50, groch 4·40 do 9·—, wyka 4·10 do 4·80, rzepak 10·— do 11·15, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 43·—, koniczyna biała 31·— do 35·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 30.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel od —·— do —·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10·000 litrów prc. loco Lwów 13·65 do 14·— zł.

Usposobienie spokojne, ceny więcej nominalne.

*) Przedruk wzbroniony.

Konferencya przedstawicieli kolejowych. Zeszłego tygodnia odbyła się w Warszawie konferencya przedstawicieli związku kolejowego austryacko-rossyjskiego w sprawie przyjęcia kolei dęblińsko-dąbrowskiej do tego związku od 1 stycznia r. 1889, a to po wprowadzeniu nowych zasad pewnej części taryfy i po odpowiednim podziale transportów. Zebraniu przewodniczył reprezentant austryackiej kolei Południowej, starszy inspektor Heimbold. Oprócz tego brali udział w obradach: sekretarz tejże kolei, p. Klein, ze strony austryackiej linii Ces. Ferdynanda: starszy inspektor Schmidt; kolei Karola Ludwika: radca cesarski Eisner i naczelnik biura Kühnelt; górnoszląskiej: radca regencyjny Schultz i referent Grundmann; z dróg południowo-zachodnich (rossyjskich): naczelnik wydziału taryfowego, A. Szabuniewicz. Drogi Królestwa reprezentowali: warszawsko-wiedeńską pp. dyrektor Strassburger, Groer i Stefanowicz; terespolską pp. Niewęgłowski i Putjatycki; nadwiślańską pp. Gutsche i Lipowski, a dęblińsko-dąbrowską pp. Bloch, Tyszyński i Breza.

*** **Wyrób wódki w Galicyi.** W miesiącu wrześniu r. 1888, w 3 gorzelniach wywarzono ogółem 43.000 opodatkowanych stopni alkoholu: w powiecie stanisławowskim w 2 gorzelniach 41.000 stopni, w pow. krakowskim 1 gorzelnia 2.000 stopni.

*** **Wyrób piwa w Galicyi.** W miesiącu wrześniu r. 1888 ogółem było w ruchu 153 browarów galicyjskich, w których wywarzono 48.852 hektolitrów piwa. Najwięcej browarów, bo 23, było w ruchu w powiecie rzeszowskim wywarzono 4.016, następnie w powiecie brodzkim 20 (4.308 hekt.), w tarnopolskim 17 (5.521 hekt.), w przemyskim 15 (3.950 hekt.), w krakowskim 11 (3.896 hekt.), w sanockim 11 (1.882 hekt.), w stanisławowskim 11 (2.947 hekt.), w nowosądeckim 10 (2.794 hekt.), w tarnowskim 8 (5.886 hekt.), w lwowskim 8 (2.562 hekt.), w samborskim 7 (2.488 hekt.), w mieście Lwowie 5 (6.820 hekt.), w powiecie skarbowym kołomyjskim 4 (882 hekt.), w mieście Krakowie 3 (1.400 hektolitrów piwa wywarzono).

*** **Produkcya i sprzedaż soli.** W miesiącu wrześniu roku 1888 wynosiła produkcya soli w Galicyi 96.760 centnarów metr. sprzedaż zaś 97.968 centn metr. W tym samym miesiącu roku 1887 wynosiła produkcya 98.699 centn. metr, sprzedaż zaś 93.518 centn. metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu wrześniu roku 1888 wyprodukowano o 1.939 cent. metr. mniej, sprzedano zaś o 4.450 cent. metr. więcej, niż w tym samym miesiącu roku 1878.

Koleje żelazne w Rossyi. Czytamy w *Nowoje Wremia*, że minister komunikacyj zjazdowi reprezentantów kolei żelaznych złożył wniosek zaniechania w dni świąteczne ruchu pociągów towarowych, wydawania i odbioru towarów, tudzież proponuje ulgi dla urzędników.

OSTATNIA POCZTA

(*m*) Delegatem gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, z powiatów: Staremiasto-Turka, wybrany został p. Stanisław Katyński, a jego zastępcą p. Franciszek Topolnicki.

Najdost. Arcyksiążęta Rainer i Franciszek Ferdynand udali się onegdaj na polowanie do Göding, na które otrzymali także zaproszenie pp. Ministrowie Zaleski i hr. Schönborn.

Wczoraj odbył się u p. Ministra hr. Kalnoky'ego obiad dany na cześć bawiących w Wiedniu delegatów Szwajcaryi w sprawie traktatu handlowego z Monarchią.

Namiestnik Morawy p H. Loebl przybył do Wiednia.

Do *Polit. Corr.* donoszą, że wiadomość o bliskiem odwołaniu ambasadora angielskiego na Dworze wiedeńskim, hr. Augusta Pageta, nie ma żadnej podstawy

Izba deputowanych odbędzie jutro i w sobotę posiedzenia, na których zostanie prawdopodobnie załatwioną ustawa o podziale gruntów włościańskich średniego rozmiaru.

Z Pragi donoszą: Władze policyjne zabroniły zwołania walnego zebrania czeskiej Czytelni akademickiej dla omówienia ustawy wojskowej, albowiem takie obrady przekraczają zakres działania Czytelni.

Dzisiaj zostanie otwarty parlament niemiecki. W kołach berlińskich liczą na to, że mowa tronowa rzuci nieco światła na niepewne chwilowo międzynarodowe położenie. Jutro nastąpi wybór prezydyum parlamentu, a w poniedziałek mają się rozpocząć obrady nad budżetem.

W dziennikach pojawia się znowu pogłoska o rychłem ustąpieniu ministra wojny hr. Bronsarta, którego miejsce ma zająć szef kancelaryi wojskowej, gen. Hahnke. Mówią, że hr. Bronsart otrzyma komendę korpusu I

Do *Polit. Corr.* donoszą z Petersburga, iż zarządzone przez cara śledztwo w sprawie katastrofy kolejowej pod Borkami zostało już ukończone, a wynik jego będzie ogłoszony urzędownie. Na razie to jedno ma być pewnem, iż główną przyczyną wypadków był zły stan drogi kolejowej.

Pomimo zaprzeczeń ze strony niektórych dzienników petersburskich, zawarcie pożyczki rossyjskiej jest już faktem. Publiczna subskrypcya zostanie rozpisaną na 18 grudnia b. r.

Z Berlina donoszą, iż tendencya na giełdach jest silniejszą, albowiem trzy niemieckie firmy biorą udział w pożyczce rossyjskiej, wskutek czego przestaje ona niepokoić. Dyslokacye rossyjskie uznano tu jako wykonanie dawno postanowionych planów.

W Petersburgu oczekują przybycia eks-królowej Natalii w ciągu grudnia Mówią, iż zamierza ona w sprawie rozwodowej odwołać się do pośrednictwa carowej a przytem zasięgnąć rady u znakomitszych adwokatów rossyjskich i biegłych w kwestyach kanonicznych.

Wedle depeszy belgradzkiej, król Milan kazał podobno zawiadomić „matkę swojego syna", że zostanie jej zachowany tytuł królowej, jeżeli zaniecha wszelkich protestów, „które są bezowocne, a tylko zniesławiają dynastyę". Natalia dotąd nie usłuchała i nie złożyła dokumentu, że przyjmuje rozwód.

Król spodziewa się, że elaborat konstytucyi będzie wkrótce gotowy, że skupczyna przyjmie ją *en bloc*, poczem król z synem odbędzie podróż po całej Serbii.

Francuska Izba deputowanych obradowała we wtorek nad budżetem kolonialnym. Były gubernator generalny Kochinchiny, p. Constans, mówił o kredycie w sumie 15 milionów dla Tonkinu, i dowodził, że stan wojsk okupacyjnych, wynoszący obecnie 14.000 ludzi, mógłby być zredukowany Po uwagach o zniżeniu liczby załóg, dodał Constans, że i kredyt mógłby być także niższy.

O stosunku pomiędzy Włochami a Francyą, z powodu znajdującego się w zawieszeniu traktatu handlowego, piszą dzienniki włoskie *Riforma* i *Italia*. Obydwa wymienione dzienniki zaprzeczają pogłoskom, jakoby nowy ambasador francuski, p. Mariani, traktował w tej sprawie z włoskim ministrem handlu. Dodają jednak, że celem tego zaprzeczenia jest uchylić tę drażliwą sprawę na razie z pod dyskusyi. Do jednego z publicystów włoskich rzekł p. Mariani, że uczyni wszystko co jest w jego mocy, ażeby usunąć istniejące nieporozumienia pomiędzy Francyą a Włochami. Rząd jego wiedział, że sympatyzuje z Włochami i dlatego powierzył mu stanowisko w Rzymie.

Francuska Izba deputowanych przystąpiła do obrad nad dalszemi szczegółami budżetu.

Na ostatniem posiedzeniu podał deputowany Susini, zwolennik Boulangera, wniosek i żądał nagłości dla niego; wniosek brzmiał: „Ażeby każdy, kto się dopuści oszczerstwa przeciw senatorowi albo deputowanemu, stawiony był przed sądem przysięgłych departamentu Sekwany i żeby mu wolno było przeprowadzać dowód prawdy. Jeżeliby oskarżony o oszczerstwo został uwolniony, to powinienby senator albo deputowany wezwany być przed sąd przysięgłych a w razie orzeczenia, iż są winni, mają być pozbawieni prawa głosu i prawa wyboru." Prezydent gabinetu Floquet sprzeciwił się nagłości wniosku, poczem Izba odrzuciła cały wniosek.

Lewica krańcowa Izby deputowanych uchwaliła przyjąć udział w manifestacyi projektowanej przez radę gminną Paryża w dniu 2 grudnia. W dniu tym, udać się mają członkowie rady gremialnie na cmentarz Montmartre, ażeby uczcić grobowiec reprezentanta ludu Baudina, który poległ przy zamachu stanu w dniu 2 grudnia 1851 roku.

Dzienniki boulanżystowskie donoszą, że Numa Gilly wyda w tych dniach w Brukseli książkę pod tytułem „Moje papiery". W publikacyi tej mają być zawarte wszystkie oskarżenia, które Gilly przyrzekł złożyć przed sądem przeciw nadużyciom deputowanych.

Deputowany Gilly jest burmistrzem miasta Nimes, a z zawodu bednarzem. Sprawa przezeń poruszona weszła przed sądy w skutek jego mowy wyborczej w Alais, w której obwinił komisyę budżetową o oszustwa i wyzyskiwanie stanowiska członków tej komisyi.

Socyaliści belgijscy odbyli we wtorek zgromadzenie w Brukseli na jednem z przedmieść, na placu. Celem zgromadzenia było rozpoczęcie propagandy za rewizyą konstytucyi. Skoro jednak rozwinięto czerwony sztandar, wkroczyła policya i rozpędziła zgromadzenie. Następnie odbywał się dalszy ciąg meetingu w restauracyi, gdzie wygłoszono stosowny odczyt. Rząd dowiedział się, że podobne zgromadzenia w dwóch miejscach, pod gołem niebem, zapowiedziane zostały na najbliższą niedzielę.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Bursztyn, 22 listopada. (*Tel. pryw.*) Wczoraj zgorzało tutaj 76 domów, z tych 33 nieasekurowanych. Sto jedenaście rodzin z najuboższej warstwy ludności pozostaje bez przytułku.

Wiedeń, 22 listopada. Najdostojniejszy Arcyksiążę Franciszek Ferdynand odjechał wczoraj po południu do Berlina, aby na zaproszenie cesarza Wilhelma wziąć udział w polowaniach dworskich.

Wiedeń, 22 listopada. (*Tel. pryw.*) Dyrekcya policyi zawiadomiła dyrektorów teatrów wiedeńskich, że Najj. Pan nie życzy sobie ażeby w dniu 2 grudnia jako 40 rocznicę panowania Jego Cesarskiej Mości urządzano uroczyste przedstawienia.

Wiedeń, 22 listopada. Komisya wojskowa uchwaliła wczoraj przedłożenie wojskowe bez zmian aż do §. 65 włącznie.

Przy §. 49 traktującym o okaleczeniu, oświadczył reprezentant Rządu, że paragraf ten tyczy się także zmiany odnośnych postanowień wojskowej ustawy karnej. Oświadczenie to przyjęto do sprawozdania.

Wnioski dep. Pfeiffera i br. Sternbacha o uwolnieniu od należytości stemplowych, o wyjątkowych zezwoleniach na zawieranie związków małżeńskich i o możliwych ulgach przy powoływaniu do ćwiczeń dla tych rezerwistów i żołnierzy obrony krajowej, którzy przebywają za granicą, uchwalono. Dziś będzie uchwalona prawdopodobnie reszta przedłożenia.

Wiedeń, 22 listopada. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych otrzymał dep. Rogl wezwanie do porządku za użycie obrażającego wyrazu w mowie, w której wspominał o Kudlichu.

Izba uchwaliła §. 5 i 6 ustawy o podziale gruntów włościańskich bez zmiany, i przeszła do rozpraw nad §. 7.

Dep. Burghtaler wnosi interpelacyę w sprawie wybudowania bezpośredniego niezawisłego połączenia kolei „Rudolfbahn" z Tryestem, i w sprawie budowy kolei Tauern.

Następne posiedzenie w piątek.

Wiedeń, 22 listopada. (*Tel. pryw.*) Za inicyatywą generalnej inspekcyi kolei austryackiej zaprowadzono na kolejach wiele ułatwień względem przewozu świeżego mięsa z Galicyi do Wiednia.

Wiedeń, 22 listopada. (*Tel. pr.*) Według doniesień z Berlina, wywarło tam wielkie wrażenie serdeczne przyjęcie eskadry niemieckiej w Rjece.

Wiedeń, 22 listopada. (*Tel. pryw.*) Jutro zostanie podpisany traktat handlowy z Szwajcaryą, ważny do końca 1892.

Peszt, 22 listopada. (*Tel. pr.*) Minister komunikacyi otrzymał od austryackiego ministra handlu komunikat, że Rząd austryacki gotów jest wejść w układy w sprawie upaństwowienia kolei galic.-węgierskiej.

Budapeszt, 22 listopada. Obrady komisyi wojskowej nad nowem przedłożeniem doszły wczoraj do paragrafu 51.

Rjeka, 22 listopada. Na onegdajszym obiedzie galowym u namiestnika, danym na cześć eskadry niemieckiej, wznieśli namiestnik i kontradmirał niemiecki Hollmann podniosłe toasty na cześć Monarchów Austro-Węgier i Niemiec.

Berlin, 22 listopada. Carewicz przybył tu wczoraj wieczór powitany na dworcu przez cesarza Wilhelma, ks. Henryka i generalicyę.

Berlin, 22 listopada. (*Tel. pr.*) Rząd zażądał od Rady związkowej kredytu 100000 marek celem rozpisania konkursu na model pomnika cesarza Wilhelma I.

Zwracają uwagę nader sympatyczne artykuły dzienników półoficyalnych z powodu rocznicy urodzin cesarzowej Fryderykowej. *Nordd. Allg. Ztg.* pisze, iż serca wszystkich zwracają się z miłością ku ciężko dotkniętej cesarzowej wdowie.

Petersburg, 22 listopada. Dziennik urzędowy ogłasza nominacyę generała Pauckera ministrem komunikacyi.

Rzym, 22 listopada. Izba uchwaliła 64 głosami przeciw 58 głosom nowelę o publicznem bezpieczeństwie.

Paryż, 22 listopada. Podczas wczorajszego przedstawienia w *Théâtre Lyrique* spadł świecznik na parter teatru i zgruchotał czaszkę młodemu inżynierowi, nazwiskiem Obrech, który też niebawem zakończył w szpitalu życie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 listopada 1888, godzina 1 m. 45. Alp. Tow. górn. 42.70, Węg. akcye kredyt. 301·50, Akcye anglo-austr. 113·50, Akcye banku Union 210·75. Akcye kolei Karola Ludwika 211·75. Akcye kolei północnej 245 50 Akcye kolei południowej 100·— Akcye kolei Alföld —.—. Akcye kolei Elżbiety 252 60 Akcye kolei lwowsko - czerniowieckiej 209 50 Akcye kolei węg. północno-wschodniej 169·25, Wiedeńskie losy 143·25. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·50, Losy regulacyi Cisy —·—, Losy tureckie 22 80, 4 prc. węgierska renta złota 101·07, Akcye związkowego banku 97 50, akcye banku obrotowego —·—, akcye kolei państwowej —·—, rubel papierowy 1·25 25, węgierskie losy 92·05, marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —·—, akcye tytoniowe 100·—, akcye banku dla krajów koronnych 218·50. Usposobienie słabe.

Wiedeń, 21 listopada 1888, godzina 5 m 30. Akcye kredytowe 306.30, Anglo - austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 211·25, Południowa —·—, renta papierowa 81 77, galicyj. listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1883 —·—, Napoleondor 9 64 50, rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 22 listopada 1888, godzina 10 m 35. Akcye kredytowe 306 40, anglo-austr. 113·75, Unionbank 210·50, kolej Karola Ludwika 211·50, Południowa 99·50, renta papierowa —·— 5 pr. gal. hip. listy zastawne —·— gal. obl. indemn. —·—, do —·—, 4½ pr. listy zastawne banku krajowego 94·25, 4½ pr. pożyczka krajowa z r. 1883 93·—, Napoleondor 9·64·50, rubel papierowy —·—. Usposobienie bardzo silne.

Telegramy zbożowe z dnia 21 listopada. 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— złr., okowita per 10·000 litr procent 18·50 do 18 75 zł. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—, spirytus —·—, kukurudza —·— Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę. Budapeszt: Pszenicy na jesień 8·— do 8·02 Berlin: Pszenica żółta (na listopad) 178.25 do —·—, żyto —·— m. spirytus 34·10 rzepakowy olej —·—. Paryż: mąki 60 90 kilog. —·—, olej rzepakowy —·— fr. spirytus —·—.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Podziękowanie.

Staraniem Szanownej Dyrekcyi szkoły PP. Benedyktynek łacińskich, PP. Ekonomek i uczennic szkoły dla sług we Lwowie, odbyły się w dniu 20 listopada b. r. żałobne nabożeństwa za spokój duszy naszej nieodżałowanej, w kwiecie wieku zgasłej córki Jadwigi.

Od pierwszej tak bolesnej chwili Jej zgonu w dniu 10 lipca r. b. aż dotąd odbieramy zewsząd tyle rzewnych dowodów Jej pamięci, że poczuwamy się do obowiązku złożenia, tak wspomnianym Instytucyom, jakoteż i wszystkim innym, z głębi serca pochodzącej podzięki. 7457

Józef i Elżbieta z Łuszczkiewiczów Straussowie.

Wykaz

wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim w dniu 21 listopada 1888.

pięciu liczb

31 — 21 — 38 — 68 — 43

Następne ciągnienia przypadają w dniu 5 i 19 grudnia 1888.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 22 listopada 1888.

Hotel George'a

Pp. A. Garapich z Berezowicy, A. hr. Bröel-Plater z Poznania, M. hr. Stadnicka z Podola ross.. A. M. Schwarzberg z Paryża, A. hr. Cetner z Podkamienia, O. Harsdorf z Podola ross., E. hr. Lippe z Tarnopola.

Hotel Angielski

Pp. H. Blanstein zo Stanisławowa, O. Moroz z Skoropiec, T. Toczyński z Podwołoczysk, A. de Laveaux z Osobnicy, Ks. J. Oleksiński z Jarosławia, ks. J. Litwinowicz ze Stanisławowa.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mięszany.

Z Bełzca o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m. 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kuryerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Bełzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m. 10 wieczór pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa. i Stryja.

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

Godz. 10 min. 35 przed południ. do Stryja Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa, i Suchej.

Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 21 listopada 1888.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.	złr.	ct.	złr.	ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	210	50	213	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	209	—	212	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	277	—	281	—
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	99	75	100	75
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	102	90	104	—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los.51 l.	94	25	95	25
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	35	102	35
„ „ „ 4 pr. w. a.	94	75	95	75
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	101	35	102	35
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	91	25	92	50
„ „ 4½ prc. „ „ 52	96	25	97	25
„ „ 4 prc. „ „ 56	90	—	91	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	57	50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 prc.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	104	50	105	60
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	100	—	101	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. wa. I emisyi				
Pożyczki kr z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	25	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.	93	—	94	—
5. Losy miasta Krakowa	22	50	24	50
„ „ Stanisławowa	33	—	35	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	73	5	83
Dukat cesarski	5	75	5	85
Napoleondor	9	63	9	72
Półimperiał	10	—	10	10
Rubel rossyjski srebrny	1	36	1	48
„ „ papierowy	1	23¼	1	25¼
100 marek niemieckich	59	50	60	50

bez kupona

bez kupona bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 20 listopada 1888.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	81.95	82.15
luty-sierpień	81.95	82.15
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	82.65	82.85
kwiecień-październik	83.25	83.45
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.90	134.50
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	140 —	140.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	141.—	141.40
„ „ 1864 po 100 złr.	174.—	174.50
„ „ 1864 po 50 złr.	174.25	174.75
Renty Com. po 42 litr. austr.	153.—	154.—
Listy zastw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	97.35	97.55
Austr. renta zł. wolna od podat. 4pr.	110.—	110.20
2. Obligacye indem 5 prc (za złr. m. k.)		
Czech	—.—	—.—
Bukowiny	104.30	105.—
Galicyi	104.40	105.10
Niższej Austryi	110.—	—.—
Siedmiogrodu	104.50	106.50
Węgier	104.50	105.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	112.75	113.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	306.75	307.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	503.—	508.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	877.—	879.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2450.—	2455.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	312 —	312 25
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. wa. wer.	208.50	209.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	254 —	254 25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	153.75	154.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	179.50	180.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	101.—	101.40
„ „ „ premiowe po 3 prc.	103 25	103.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6. pr.	90.—	93.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	95.—	97.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	89.50	91.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	—.—	95.25
„ „ „ „ po 5 prc.	101.70	102.20
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.70	102.20
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	94 25	94.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 prc. w. a. I emisyi	100.—	101.—
Gal. banku hip. po 5 prc. w 40 l. wyl.	100.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 4½ prc.	101.—	101.50
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 prc.	102.50	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc.	102.—	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.60	100.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.—	100.50
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100.—	100.40
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	102.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	99.70	100 10
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	98.25	99.—
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł 4 prc. w srebrze z r. 1884	80.40	80.80
z r. 1884	87.—	87.40
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.80	100·20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	182.50	183.—
Clarego po 40 zł. m. k.	58.—	59.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	120.—	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	41 —	42 —
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.—	23.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24.—	25.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	60.—	60 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.25	57 75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.90	18 20
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	11.80	12 10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.75	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	63.50	64 25
St. Genois po 40 zł. m. k.	64 50	65.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	33.50	34.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	146.—	148.—
„ „ po 50 zł. w. a.	79.—	81.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	41.—	42.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	— —	54.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.80	122.55
Paryż za 100 ft.	48.15.—	48 25 —
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.77.—	5.79.—
„ pełnej wagi	5.76.—	5.78.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.64 —	9.65.—
Rossyjski półimperiał	10 01.—	10.03.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 21 listopada 1888.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	81	75
„ „ „ w srebrze	82	45
Renta w złocie	109	90
5 prc. austr. renta marcowa	97	35
Akcye banku wiedeńskiego	876	—
„ „ kredytowego	306	—
Londyn	121	75
Napoleondor	9	64—
Dukat cesarski men.	5	77
100 marek niemieckich	59	77½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 2963 (7437 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się o godz. 10 rano dnia 12 grudnia 1888 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 25 stycznia 1889 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 130 według wyk. hip. 724 w Jezupolu Ilka Łazarczuka własnej na rzecz Hrynia Sołodenkiego pto 12 zł.

Cena wywołania 9 zł.

Wadyum 9 zł. w. a.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kuratorem dr. Przesmycki w Haliczu.

Z c. k. Sądu powiatowego
Halicz, dnia 4 września 1888.

L. 3590 (7441 1—3)

W dniach 19 grudnia 1888 i 29 stycznia 1889 o godzinie 10 rano w gminnym sądowym odbędzie się sprzedaż realności l. w. h. 11 ks. gr. gm. Książnice objętej Franciszki Pilchowej hipotecznie własnej.

Cena wywołania 700 zł.

Zakład 70 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli Teofil Gatty w Niepołomicach.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności przejrzeć można w Sądzie.

Niepołomice, 2 października 1888.

L. 3556 (7440 1—3)

W dniach 19 grudnia 1888 i 29 stycznia 1889 o godzinie 10tej rano w tutejszym Sądzie odbędzie się przymusowa sprzedaż realności lwh. 17 ks. gr. gm. Książnice objętej na Jakóba Piecha intabulowanej.

Cena wywołania 2600 zł.

Zakład 260 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli Teofil Gatty, notaryusz w Niepołomicach.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności przejrzeć można w Sądzie.

Niepołomice, dnia 23 września 1888.

L. 11182 (7426 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Rosenburgu położonej, wedle wyk. hip. 61 gminy Pietnice Rosenburg dłużników Adama Hartmana w 3/4 częściach a Maryi Hartmann w 1/4 części własnej, na zaspokojenie pretensyi Feiwla Latkiego w kwocie 65 zł. dnia 20 grudnia 1888 i dnia 29 stycznia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 344 zł. 80 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabulary i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 20 października 1888 do tabuli weszli kuratorem p. Alojzego Schneidera i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, dnia 24 października 1888.

L. 4358 (7431 1—3)

W dniach 20 grudnia 1888 i 24 stycznia 1889 każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tusadowem zabudowaniu publiczna sprzedaż realności pod nk. 2 sub. rep. 27 w Bitkowie położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Hrynia i Warwary Andrusiaków własnej na rzecz Zakładu kred. włoś. w likwidacyi celem wydobycia 22 zł. po 6 zł. i resztującego kapitału 22 zł. 3 ct. z pn., z tem, iż realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, przy drugim zaś terminie licytacyjnym także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiekbądź kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 700 zł.

Zakład 70 zł.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisania i ocenienia przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Sołotwina, 27 września 1888.

L. 4446 (7408 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 500 zł. z pn. na rzecz galic. Zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności lwh. 363 gm. kat. Wola Batorska objętej Bartłomieja Niedbały własnej w dwóch terminach licytacyjnych dnia 10 grudnia 1888 i dnia 16 stycznia 1889 każdym razem o godz. 10 rano w biurze sądowem.
Cena wywołania tej realności wynosi 1250 zł.
Wadyum zaś 125 złr.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sadowej.
Niepołomice, dnia 9 sierpnia 1888.

L. 3834 (7407 1—3)
W dniach 17 grudnia 1888 i 22 stycznia 1889 o godzinie 10 rano w tutejszosądowym gmachu odbędzie się publiczna sprzedaż realności l w. h. 71 ks. gr. gm. Pierzchów objętej masy spadkowej Jana Mentla własnej.
Cena wywołania 1000 zł.
Wadyum 100 zł.
Kurator niewiadomych wierzycieli Teofil Gatty, notaryusz w Niepołomicach.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności przejrzeć można w Sądzie.
Niepołomice, dnia 28 września 1888.

L. 3490 (7406 1—3)
W dniach 18 grudnia 1888 i 18 stycznia 1889 o godzinie 10 rano w tutejszym Sądzie odbędzie się sprzedaż realności lwh. 55 ks. gr. gm. Zabierzów objętej Walentego Szczęśniaka własnej.
Cena wywołania 3000 zł.
Zakład 300 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli Teofil Gatty notatryusz w Niepołomicach.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności przejrzeć można w Sądzie-
Niepołomice, dnia 6 października 1888.

L. 24325 (6996 1—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie ogłasza, że celem zaspokojenia należytości Banku krajowego król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem we Lwowie w kwotach 1049 zł. 61 ct. w. a z pn. 1049 złr. 47 ct. w. a. z pn. 684 zł. 87 ct. w. a. zpn. i 684 zł. 78 ct. wa. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w biurze n. 14 w dniach 8 stycznia i 12 lutego 1889 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya dóbr tabularnych Olszyny Sukmanie i Roztoka w powiecie wojnickim położonych Ludwiki Kochanowskiej własnych.
Sprzedaż każdej z tych posiadłości odbywać się będzie osobno.
Cena wywołania wynosi: odnośnie do dóbr Olszyny 66944 zł., odnośnie do dóbr Roztoka 31875 zł., odnośnie do dóbr Sukmanie 37781 zł.
Wadyum licytacyjne wynosi: odnośnie do dóbr Olszyny 6700 zł., odnośnie do dóbr Roztoka 3200 zł., odnośnie do dóbr Sukmanie 3800 zł.
Licytacya ta odbędzie się ryczałtowo, a to na pierwszym terminie powyżej, lub za cenę wywołania, na drugim i poniżej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Eugeniusz Hubaczek, substytutem tegoż dr. Antoni Dobija w Krakowie.
Kraków, 21 września 1888.

L. 15487 7402 1—3)
W c. k. Sądzie pow. miej. del. S. II. we Lwowie w biórze 4 celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi w kwocie 166 zł. 86 ct. w. a. z pn. przeprowadzoną będzie egzekucyjna publiczną sprzedaż realności Jana Ficeka wzkazem hip. l. 13 gminy kat. Kozielniki objęta na dniu 19 grudnia 1888 i dnia 21 stycznia 1889 o godz. 10 przed południem, na pierwszym terminie tylko powyżej ceny wywołania 740 zł. lub za takową, na drugim także poniżej takowej.
Wadyum 74 zł.
Kuratorem wierzycieli zamianowano adwokata dra. Lehmana a tegoż zastępcą adw. dr. Krosińskiego.
Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania wolno przejrzeć w registraturze.
Lwów, 17 października 1888,

L. 14468 (7373 1—3)
Brodzki ces. król. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi, funduszu indemnizacyjnego we Lwowie w kwotach 17 zł. 85 ct. i innych odbędzie się w tym Sądzie w biurze nr. 4 dnia 19 grudnia 1888 i dnia 23 stycznia 1889 każdym razem o godzinie 11 przed południem publiczna egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 963 tab. 1172 w Brodach położonej, objętej wykazem hipotecznym l. 857 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody Schifry Menischer w jednej a Henryka Nirensteina w drugiej połowie własnej, na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej takowej.
Cenę wywołania stanowi wartość realności w kwocie 105 zł. w. a.
Wadyum wynosi 10 zł. 50 ct. w. a.
Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hipoteczny i akt ocenienia przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.
Niewiadomą z miejsca pobytu Schifrę Menischer zawiadamia się do rąk ustanowionego kuratora adwokata dr. Grossa z Brodów a wierzycieli którzyby hipotekę nabyli po 22 czerwca 1888 lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora dr. Waguera w Brodach i przez niniejszy edykt.
Brody, 27 września 1888.

L. 19411 (7368 1—3)
C k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Leibie Fliesserowi o zapłacenie kwoty 800 zł. przeprowadzoną zostanie na dniu 21 grudnia 1888 i na dniu 21 stycznia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w Sądzie bióro nr. 27 przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej w Szechyniach pod lk. n. 1 położonej, wyk, hip. l. 109 ks. gr. gminy Szechynie objętej.a
Cenę wywołania która jest także ceną szacunkową, wynosi kwota 2000 zł.
Wadyum 10pr. tej sumy.
Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.
Przemyśl, 16 października 1888

L.4321 (7009 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dębicy podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 13 zł. 40 ct., odbędzie się dnia 24 stycznia 1889 i dnia 28 lutego 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytację realności pod l. 121 w Gumniskach Fox położonej dłużniczki Małgorzaty 1voto Chaj 2 Kalita własnej.
Cena wywołania 297 zł. $65^1/_2$ ct.
Wadyum 29 zł. 77 ct.
Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.
Dębica, dnia 4 września 1888.

L. 5708 (7415 1—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 19 grudnia 1888 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 stycznia 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realnościlk. 21 w Geryni położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Maryi Karbowskiej własnej na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 200 zł. w. a. z pn.
Cena wywołania 626 zł.
Wadyum 62 zł. 60 ct.
Resztę warunków, akt opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Karola Wawrauscha c. k. notaryusza z Bolechowa.
C. k. Sąd powiatowy
Bolechów, 27 lipca 1888.

L. 49228 (7411 1—3)
Celem oddania w przedsiębiorstwo przedłużenia tam A, B, C, na Dunajcu pod Strugami ad Chełmiec w nowosądeckim okręgu budowniczym odbędzie się w c. k. Starostwie w Nowym Sączu 4 grudnia 1888 o godzinie 12 w południe publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert według cen jednostkowych na podstawie wykazu w tym celu sporządzonego.
Kwota fiskalna wynosi 2390 zł.
Warunki budowy i wykaz cen jednostkowych można przejrzeć w c.k. Starostwie w Nowym Sączu gdzie także mają być do dnia i godziny licytacyi wniesione oferty sporządzone w sposób przepisany i zaopatrzone w wadyum 120 zł.
Oferty oddane po terminie lub w innym urzędzie, lub nie zaopatrzone w obowiązujące wadyum, lub też nie sporządzone w sposób przepisany, nie będą uwzględnione.
Z c k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 10 listopada 1888.

L. 2830 (7409 1—3)
Podbuzki c. k. Sąd powiatowy sprzeda w drodze publicznej licytacyi w dniach 2 stycznia 1889 i 30 stycznia 1889 każdym razem o godzinie 10, rano, realność grunтową w Urożu pod lk. 4 położoną a wykazem hipotecznym l. 116 księgi gruntowej gminy katastralnej Uroż objętą należącą do Sofrona Rachołkow w celu zaspokojenia należącej c. k. upr. gal. Zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie kwoty 133 zł. 75 ct. w. a.
Cena wywołania wynosi 350 zł.
Wadyum 10pr. tej sumy.
Na drugim terminie zostanie realnośc ta za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną.
Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i inne akty przejrzeć można w Sądzie.
Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony notaryusz Krupiński w Podbużu.
Podbuż, dnia 22 października 1888.

L. 12892 (6409 2—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 21 grudnia 1888 i 30 stycznia 1889 licytacya realności l. 44 gminy Hłomcza, według wyk. hip. 109 i 132, Mikołaja i Anny Pawłowskich tudzież Pazi Spiewak własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 91 zł. 32 ct. z pn.
Cena wywołania 400 złr.
Wadyum 40 złr.
Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze. Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. Teofila Lewickiego w Sanoku. Na pierwszym terminie realność ta sprzedaną zostanie tylko wyżej, na drugim zaś i niżej ceny szacunkowej.
C. k. Sąd powiatowy m. d.
Sanok dnia 1 września 1888.

L. 5165 (7356 2—3)
Wiśnicki c. k. Sąd powiatowy zawiadamia, że na zaspokojenie Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 16 rat po 15 złr. przeprowadzi 21 grudnia 1888 i 23 stycznia 1889 o godzinie 9 rano licytację realności lwh 73 ks. grunt. Pogwizdów objętej, Jędrzeja Ząbka własnej.
Cena wywołania 450 złr.
Wadyum 45 złr.
Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.
Wiśnicz, 30 września 1888.

L. 5444 (7158 2—3)
W dniach 20 grudnia 1888 i 31 stycznia 1889 o godź. 10 przed południem przeprowadzona zostanie w Sądzie przymusowa sprzedaż realności pod nr. kons. 250 w Radomyślu położonej.
Cena szacunkowa wynosi 300 złr.
Wadyum 30 złr.
Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.
Radomyśl, dnia 23 lutego 1888.

L. 11784. (7367 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 153 zł. 70 ct. w. a. z pn. na rzecz firmy handlowej Pisk & Oser, odbędzie się dnia 19 grudnia 1888 i 16 stycznia 1889 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż wierzytelności dłużniczki Temy Goliger w kwocie 600 zł. w. a w stanie biernym połowy realności n. 101 w Tarnopolu położonej Brainy Reizi Goliger własnej, jak Dom. 25 pag. 593 n. 6 on. zaintabulowanej.
Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszym z powyższych dwóch terminów sprzedaną nie będzie 600 zł. wa.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.
Dla wierzycieli, którzyby po dniu 7 września 1888 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. dr. Delinowskiego, a zastępcą tegoż p. adw. dr. Horowitza.
Tarnopol, dnia 13 października 1888.

L. 6095 (7399 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Trembowli podaje do publicznej wiadomości, że na rzecz ck. uprz. gal. akc. banku hipotecznego odbędzie się celem zaspokojenia resztującej sumy 898 zł. 57 cnt. w tutejszym Sądzie dnia 20 grudnia 1888 o godzinie 10 przed południem relicytacya realności pod l. k. 153 część I w gminie Trembowla położonej wyk. hip. l. 354 objętej według karty własności B. tegoż wykazu poz. 1, 2, 3 i 4 Berla i Czypy Popowiczów, Hersza (Henscha) Leuchtera i Cirli Leuchtner, Mendla i Ity Aszkenazów, tudzież Lipy i Dwojry Türklów własnej wedle karty ciężarów C tego wykazu poz. 2 przedtem Dom. 3 pag. 733 n. 10 on. pierwotną pożyczkę 1500 złr. wa. z której niniejsza wierzytelność pochodzi obciążonej na koszt i stratę licytacyjnego nabywcy Dawida Gensera, na którym to terminie takowa nawet niżej ceny szacunkowej wynoszącej 5000 złr. za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.
Wadyum wynosi 250 złr.
Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w tusądowej registraturze.
Trembowla, 30 września 1888.

L. 1300 (7123 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach podaje do wiadomości iż celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce w kwotach 7 złr. 90 ct. i t. d. z pn. odbędzie się licytacya realności w Dobczycach położonej wy. hl. 698 i 950 objętej Jana Kałęby i Jakóba Leśniaka własnych w dwóch terminach a mianowicie dnia 21 grudnia 1888 i dnia 30 stycznia 1889 zawsze o godz. 10 przed południem.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa co do realności lwh. 698 kwota szacunkowa 270 złr. 70 ct. zaś wadyum 28 złr. zaś co do realności lwh. 950 cena wywołania wynosi 99 złr. 50 ct. zaś wadyum 10 złr. aw.
Dla wierzycieli z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych oraz dla tych którzby uzyskali prawo zastawu na tej realności po dniu 15 stycznia 1888 względnie 1 kwietnia 1888 ustanawia się kuratorem c. k. Notaryusza p. Bruno Rogalskiego.
C. k. Sąd powiatowy
Dobczyce, dnia 26 września 1888.

L. 11778 (7351 3—3)
Stanisławowski Sąd obwodowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Eufrozyny Zastyrzec w kwocie 500 złr. z pn. odbędzie się przymusowy jawny przetarg 9|10 fizycznie niewydzielonych części realności pod l. kons. $28^3/_4$ w Stanisławowie położonej, wykazem hipotecznym 871 księgi gruntowej gminy katastralnej Stanisłowów objętej masy spadkowej po śp. Michalinie z Czekańskich 1 ślubu Dzbańskiej 2 Topolnickiej własnych w dniach 29 listopada i 13 grudnia 1888 zawsze o godzinie 10 rano w biurze III Sądu tutejszego z tem, że wymienione 9|10 części realności będą przy pierwszym terminie jedynie wyżej ceny szacunkowej 4783 złr. 46 ct. lub za takową, przy drugim zaś i niżej takowej sprzedane.
Wadyum wynosi 478 złr. 35 ct.
Resztę warunków, akt ocenienia tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.
O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś niewiadomych którzyby po dniu 29 listopada 1887 prawo zastawu na powyższych 9/10 częściach realności uzyskali lub którymby niniejsza uchwała z jakichkolwiekbądź przyczyn albo wcale nie albo też za późno doręczoną została do rąk kuratora adwokata dr. Katzenellenbogena z zastępstwem adwokata dr. Buczyńskiego.
Stanisławów, 13 października 1888.

L. 5105 (7346 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Milówce ogłasza iż celem zaspokojenia pretensyi Anny Gwizdoniowej w kwocie 7 złr. 50 ct. w drodze egzekucyi przez publiczną licytację sprzedane będą dwa kawałki gruntu do dłużnika Wojciecha Pytla w Szarem należące w dwóch terminach a to dnia 30 listopada i 14 grudnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano w biórze ck. sędziego powiatowego w Milówce.
Cena wywołania 22 złr.
Wadyum 2 złr. 20 ct.
Milówka, dnia 1 listopada 1888.

L. 5239 (7345 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Beili Günzburg w kwocie 75 złr. aw. z pn. odbędzie się w tymże Sądzie w dniach 30 listopada 1888 i 25 stycznia 1889 zawsze o 10 godzinie rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 195 w Brzozowie, wykazem hipot. l. 86 tej gminy objętej, Ludwiki, Franciszka, Julianny, Franciszki i Aleksandra Wolańskich własnej.
Cena wywołania 180 złr.
Wadyum 18 złr.
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w Sądzie tut.
Brzozów, dnia 30 września 1888.

L. 3488. (7369 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Jossla Langsama w kwocie 40 zł. w. a. odbędzie się dnia 22 listopada i 27 grudnia 1888 o godzinie 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Hrycia Maślannego własnej pod lk. 21 w Płonnej położonej która przy drugim terminie niżej ceny szacunkowej 180 zł. w. a. sprzedaną zostanie.
Zakład wynosi 18 zł. w. a.
Kurator niewiadomych wierzycieli jest Jan Bachmann w Bukowsku.
Bukowsko, 13 września 1888.

L. 4101 (7376 3—3)

W dniach 17 grudnia 1888 i 21 stycznia 1889 o godzinie 10 rano odbędzie się celem wydobycia wierzytelności spadkobierców Dominika Łasonia w kwocie 48 złr. 39 ct. z pn. przymusowa sprzedaż realności Jana Łasonia lwh. 6 w Miękinie.

Cena wywołania 1630 złr.

Wadyum 163 złr.

Reszta warunków i wyciąg hipoteczny w Sądzie do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy
Krzeszowice, 9 września 1888.

L. 8865 (7392 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Starzawie położonej, wedle wyk. hip. 11 tejże gminy dłużników Fedia i Wasyla Huatów własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 400 złr. dnia 18 grudnia 1888 i dnia 24 stycznia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano, na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 200 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie zawiadamia Sąd wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 1 października 1888 do tabuli weszli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora w osobie p. adw. dr. Byka.

Dobromil, dnia 6 października 1888.

L. 9798 (7393 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże Sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Krościenku położonej wedle wyk. hip. 153 tejże gminy dłużniczej spadkowej masy Dmytra Pendzio vel Bendzio własnej, na zaspokojenie pretensyi uprz. gal. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi w kwocie 126 złr. 31 ct. dnia 18 grudnia 1888 i dnia 24 stycznia 1889 każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 30 złr.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg tabalarny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć,

Wreszcie ustanawia Sąd dla wierzycieli, krórymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 6 października 1887 do tabuli weszli kuratorem p. Alojzego Schneidera i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, dnia 11 października 1888.

L. 827 (7353 3—3)

C. k. Sąd powictowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 21 grudnia 1888 i 23 stycznia 1889 o godzinie 10 rano na zaspokojenie pretensyi Powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce w kwocie 100 zł. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 45 w Kobylcu Antoniego i Katarzyny Obrałów.

Cena wywołania 298 zł.

Wadyum 30 zł.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 4 kwietnia 1888.

L. 2190 (7354 3—3)

Wiśnicki c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego pto 600 zł. przeprowadzi 21 grudnia 1888 i 23 stycznia 1889 każdym razem o godz. 10 rano licytacyą realności lk. 148 w Królówce Józefa Stokłosy.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum 100 zł.

Reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 30 lipca 1888.

L. 4946. (7355 3—3)

C. k. Sąd powiatowy Winicki przeprowadzi 21 grudnia 1888 i 23 stycznia 1889 każdym razem o godzinie 9 rano na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 500 zł. licytacyę realności lwh. 119 w Królówce Walentego Zgłobickiego.

Cena wywołania 1400 zł.

Wadyum 140 zł.

Reszta warunków, do przejrzenia w registraturze.

Wiśnicz, 25 września 1888.

L. 8801 (7397 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie czyni wiadomo, że w sprawie Kasy oszczędności miasta Staniławowa przeciw Dinie Baseches, Berlowi Jeklowi Hulder i Jenci Hulder o 42 złr. 50 ct z pn. odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod l. 393 w Nadwórnie położonej, ciało tabularne stanowiącej przy terminach 4 grudnia 1888 i 14 stycznia 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 2133 zł.

Zakład 213 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w ts. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy
Nadwórna, 12 października 1888.

L. 4041 (7370 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Itty Langsam w kwocie 110 zł., odbędzie się dnia 13 grudnia 1888 i 17 stycznia 1889 o godzinie 10 rano w tusądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Pawła Pończaka własnej, pod lk. 3 w Zboiskach położonej, która przy drugim terminie niżej ceny szacunkowej 200 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 20 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jan Bachmann w Bukowsku.

Bukowsko, 16 października 1888

L. 2852 (7378 3—3)

W dniach 6 grudnia 1888 i 17 stycznia 1889 każdym razem o godziuie 10 z rana, odbędzie się w tus. zabudowaniu publiczna sprzedaż 5/6 części realności stanowiącej ciało tabularne pod lk. 49 w Sołotwinie położonej dłużnika Leiby Izaka Schneida własnej, na rzecz Stanisławowskiej kasy oszczędności pto 150 zł. w. a. z pn. z tem, że tych 5/6 części realności na pierwszym terminie licytacyjnym tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na drugim nawet poniżej takowej sprzedane będą.

Cena szacunkowa wynosi 952 zł. 99½ ct. w. a., zaś wadyum 96 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania, tudzież wyciąg tabularny można w ts. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy
Sołotwina, 4 sierpnia 1888.

Kuratele.

L. 9840 (7372 2—3)

Łuć Łuciów z Ponikowicy, uznany został marnotrawcą.

Kuratorem Michał Hutnik z Ponikowicy.

C. k. Sąd powiatowy
Brody, dnia 13 czerwca 1888.

L. 13100 (7391 2—3)

Danyło Katyński z Jagielnicy starej uznany został marmotrawcą, kuratorem Roman Starowski.

C. k. Sąd powiatowy
Czortków, dnia 26 października 1887.

L. 5977 (7377 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia iż Wawrzyniec Spiewak z Łysakówka został za marnotrawcę uznany.

Kuratorem Józef Spiewak z Łysakówka.

Radomyśl, dnia 6 listopada 1888

L. 3913 (7438 1—3)

Uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 6 września 1888 l. 5633 została kuratela nad Rozalią Chowańcową 2o Brukerową z Tylicza uchyloną.

C. k. Sąd powiatowy
Krynica, 20 października 1888.

L. 8900 (7427 1—3)

Annę z Majgutiaków Czornej z Trójcy na mocy uchwały c. k. Sądu obwodowego w Kołomyi z 20 października 1888 l. 11150 uznaje się za marnotrawczynię. Kuratorem dla niej ustanowiono Dmytra Czorneja wójta z Trójcy.

C. k. Sąd powiatowy
Zabłotów, 8 listopada 1888.

Konkursa.

L. 2623/pr. (7382 2—3)

Przy Sądzie krajowym w Krakowie są opróżnione dwie posady adjunktów w IX. randze.

Ubiegający się o te, względnie przy innym Sądzie kolegialnym lub powiatowym opróżnić się mogące posady adjunktów, wniosą swe podania w drodze przepisanej do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie do dnia 6 grudnia 1888.

W Krakowie, dnia 16 listopada 1888.

L. 1468 (7414 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie.

1. W Bochni w V klas. szkole pospolitej żeńskiej na posodę młodszej nauczycielki z roczną płacą 300 złr. a. w.

2. W szkole ludowej w Mikluszowicach na posadę młodszego nauczyciela z roczną płacą 200 złr. a. w. a w Łapanowie, w Niegowici i Uściu solnem na posadę drugiego nauczyciela z roczną płacą po 300 złr. a. w.

3. W jednoklasowych szkołach etatowych w Kobylu i w Kłaju na posadę nauczyciela z płacą po 300 złr. a. w. i wolnem pomieszkaniem.

4. W jednoklasowych szkołach filialnych w Gawłowie starym i Tarnawie na posadę nauczyciela z roczną płacą po 250 złr. aw. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci lub kandydatki, ubiegający się o jednę z tych posad winni wnieść swe podania należycie udokumentowane i zaopatrzone wykazem służbowym najdalej do 31 grudnia 1888 w drodze właściwej.

Z c. k Rady szkolnej okręgowej
W Bochni, dnia 14 października 1888.

L. 2768 (7366 3—3)

Celem obsadzenia posad sędziów powiatowych w Mszanie dolnej i w Limanowej opróżnionych, a względnie gdzieindziej opróżnić się mogących, rozpisuje się konkurs do dnia 5 grudnia 1888.

Ubiegający się o te posady mają podania swoje wnieść do Prezydyum Sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, 15 listopada 1888.

L. 16214 (7191)

Celem obsadzenia apteki borszczowskiej rozpisuje się niniejszem konkurs.

Kompetenci winni swe w przepisane alegata należycie zaopatrzone podania wnieść do c. k. Starostwa w Borszczowie w terminie do pierwszego lutego 1889.

Borszczów, 4 listopada 1888.

C. k. Starostwo

L. 5308 (7433 1—3)

Przy Sądzie wyższym w Krakowie opróżnioną została posada oficyała w X klasie rangi.

Podania o tę posadę wnosić należy w drodze przepisanej do 22 grudnia 1888 do Prezydyum Sądu wyższego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.
Kraków, 17 listopada 1888.

Upadłości.

L. 162 (7423)

Celem przeprowadzenia wyboru członka wydziału w masie rozbiorowej Ruhin Blanka zapraszam ogół wierzycieli na walne zgromadzenie na dzień 30 listopada 1888 o 10 godzinie przed południem do sali posiedzeń.

Złoczów 7 listopada 1888.

Komisarz konkursowy

L. 13215 (7420)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że do wyboru trzeciego członka wydziału wierzycieli masy rozbiorowej Ignacego hr. Krasickiego termin w biórze komisarza konkursowego c. k. adjunkta sądowego p. dr. Misińskiego na dzień 29 listopada 1888 o 9 godzinie rano wyznaczony został.

Przemyśl, 19 listopada 1888.

L. 13137 (7421 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w sprawie konkursowej Samsona Zimmermanna z Podwołoczysk w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy Izydora Taubelesa i jego zastępcy Markusa Goldscheina mianował Markusa Goldscheina z Podwołoczysk zawiadowcą masy konkursowej a Abrahama Welednikera z Podwołoczysk jego zastępcą

Tarnopol, dnia 3 listopada 1888.

Księgi gruntowe.

L. 1579 (7434)

Dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Stańkowa z miejscowościami Kulinka i Ulatówka powiatu sądowego Kałusz, rozpoczynam dnia 28 listopada 1888.

Interesowani w zbadaniu stosunków posiadania mogą się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla dochodzenia lub obrony swych praw za stosowne uznają.

Komisya hipoteczna c. k. Sadu obwodowego
W Stanisławowie, dnia 20 listopada 1888.

L. 251 (6944)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift mit der Aufschrift: „Ernste Antworten auf ernste Fragen. Franz Delitzsch's neuste Schrift von Artur S Weißmann. 1889. Druck von A. Fanto, Wien IX., Regergasse 5 (vorm. Seegasse 22)" 1. in der Stelle auf Seite 11. beginnend mit den Worten „Sie beschweren sich" bis „Erzeugten" das Verbrechen nach §. 122 a St. G.; II. in dem ganzen Theile der Brochüre von Seite 11 bis 14, beginnend mit den Worten „Sie beschweren sich bis „machen ihnen den Hof" das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 26. October 1888.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß die nichtperiodischen Druckschriften und zwar I. (Flugblatt): „Toast beim Hochzeitsfeste der Hofschauspielerin Buska. Presburg 25./7.1882"; II. Flugblatt beginnend mit, P. T.!" mit der Unterschrift: „Hochachtungsvoll für das Comité: Aackirer Fanny"; III. Flugblatt, Gedicht mit der Aufschrift: „Duell mit eine Dame. Humoreske von Alb. von Wagmann"; IV. Flugblatt mit der Aufschrift: Pastors Gebet in der Hochzeitsnacht,,; V. Flugblatt mit der Aufschrift: Kundmachung. Am 25 Ocktober 1878 wurde die Eisenbahn: „Eh' schon wissen . . . . . " dem Betriebe übergeben"; VI. Flugblatt mit der Aufschrift: Löbliches Bezirksgericht!" und der Unterschrift: Butzweg, Bezirksrichter" das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschriften ausgesprochen.

Wien, am 26 October 1888.

L. 253 (6991)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift: „Das Geschlechtsleben des Menschen", von Dr. Kaspar Singer, Wien 1887. Im Selbstverlage des Verfassers. Buch- und Kunstdruckerei „Steyrermühl" Wien — in den Stellen auf Seite 9, 17—26, 33—43, 78—85, 88, 91, 94, 95, das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieserDruckschrift ausgesprochen.

Wien, am 29. October 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 40592 (7361 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Emilię Ettmayer zamężną Mahlner, iż w skutek wniesionego przez Małgorzatę z Hittnerów Skarka 2o v. Bittner w imieniu własnem tudzież małotelnich swych dzieci Antoniego Juljusza i Józefa Skarków przeciw spadkobiercom śp. Franciszka Weiglego pozwu o wykreślenie sumy 1320 zł. w. wied. i 30 duk. holend. ze stanu biernego dóbr „Skarszczyzna" wyznaczonym został tus. uchwałą z 6 października 1888 l. 40592 do wniesienia pisemnej obrony termin 90 dniowy.

Powyższą uchwałę doręczamy tejże z życia i miejsca pobytu niewiadomej Emilii Ettmayer zam. Mahlner, jako spadkobierczyni Franciszka Weiglego, do rąk równocześnie w osobie adwokata Dra Nowackiego z zastępstwem adwokata Dra Rotha ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Emilię Ettmayer zam. Mahlner, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosiła i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

we Lwowie, 6 października 1888

L. 8798 (7371 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bolechowie zawiadamia niniejszem, że na dniu 28 marca 1876 zmarł w Bolechowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia Frydryk, Adolf, Bernard 3 im. Zerboni Di Sposetti.

Gdy Sądowi miejsce pobytu powołanej z ustawy spadkobierczyni, siostrzenicy zmarłego Eweliny Zerboni jako też oprócz Wilhelma Zerboniego, Adeliny Tekli 2 im. Swandy, Almy zam. Mitrovich, Augusta Ster i Adalberta Zerboniego inne osoby, którymby prawo dziedziczenia do tego spadku przysługiwało, nie są znane, przeto wzywa się Ewelinę Zerboni, jakoteż nieznanych a możliwych innych spadkobierców, ażeby w przeciągu roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu swe prawa do spadku w Sądzie tutejszym zgłosili, i wykazując swój tytuł do dziedziczenia, oświadczenie do spadku wnieśli, inaczej bowiem pertraktacya spadku zostanie ze zgłonymi już i zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym kuratorem dla Eweliny Zerboni p. Wilhelmem Petry kandydatem notaryalnym w Bolechowie przeprowadzoną.

Bolechów, 10 października 1888.

L. 15230 (7412 1—3)

WYKAZ

przypadających na pojedyncze okręgi szkolne kwot na bezpłatne książki w języku polskim dla ubogich uczniów w stosunku do ilości dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających w roku szkolnym 1888|9.

Liczba porządk.	C. k. okręgowa Rada szkolna	Ilość dzieci do szkoły rzeczywiście uczęszczających	Kwota przypadająca na polskie książki bezpłatne Zakładu narodowego imienia Ossolińskich zł.	ct.
1	Lwowie dla miasta	7836	270	33
2	Krakowie „	7722	266	39
3	Lwowie zamiejskie	20314	700	81
4	Krakowie „	8949	308	73
5	Białej	6744	232	66
6	Bóbrce	12374	426	89
7	Bochni	6092	210	17
8	Bohorodczanach	1548	53	40
9	Borszczowie	4257	146	86
10	Brodach	4725	163	—
11	Brzesku	5189	179	1
12	Brzeżanach	430	148	62
13	Brzozowie	6926	238	94
14	Buczaczu	4602	158	76
15	Chrzanowie	10098	348	37
16	Cieszanowie	4438	153	10
17	Czortkowie	3035	104	70
18	Dąbrowie	3647	125	81
19	Dobromilu	2731	94	21
20	Dolinie	5354	184	70
21	Drohobyczu	6203	213	99
22	Gorlicach	4626	159	59
23	Gródku	2759	95	18
24	Grybowie	2404	82	94
25	Horodence	4047	139	62
26	Husiatynie	7425	256	15
27	Jarosławiu	8472	292	28
28	Jaśle	7977	275	19
29	Jaworowie	5025	173	35
30	Kałuszu	4070	140	41
31	Kamionce	8332	287	44
32	Kolbuszowie	4850	167	32
33	Kołomyi	5939	204	89
34	Kossowie	3081	106	29
35	Krośnie	5400	186	29
36	Limanowie	2941	101	46
37	Lisku	1253	43	23
38	Łańcucie	7127	245	88
39	Mielcu	5890	203	19
40	Mościskach	6051	208	76
41	Myślenicach	7808	269	37
42	Nadwórnie	2322	80	1
43	Nisku	3365	116	9
44	Nowym Sączu	5932	204	65
45	Nowym Targu	5450	188	3
46	Pilznie	3396	117	16
47	Podhajcach	2976	102	67
48	Przemyślanach	3464	119	50
49	Przemyślu	5340	184	23
50	Rawie	3759	129	68
51	Rohatynie	3376	116	47
52	Ropczycach	3946	136	13
53	Rudkach	2795	96	43
54	Rzeszowie	7793	268	85
55	Samborze	4173	143	96
56	Sanoku	6124	211	27
57	Skałacie	4688	161	73
58	Sniatynie	4904	169	1[illegible]
59	Sokalu	8306	286	55
60	Stanisławowie	6367	219	6[illegible]
61	Staremmieście	1516	52	30
62	Stryju	7613	262	64
63	Tarnobrzegu	5340	184	23
64	Tarnopolu	8656	298	62
65	Tarnowie	84 5	290	30
66	Tłumaczu	4028	138	96
67	Trembowli	7516	259	29
68	Turce	1321	45	58
69	Wadowicach	6641	229	12
70	Wieliczce	8386	289	30
71	Zaleszczykach	2902	100	12
72	Zbarażu	4094	141	24
73	Złoczowie	6747	232	77
74	Zółkwi	5196	179	26
75	Zydaczowie	7447	256	92
76	Zywczu	4139	142	79
	Razem . .	421002	14524	6

Z departamentu rachunkowego c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 listopada 1888.

L. 27363 (7385 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Zofii Łuszczkiewiczowej, Michała Łuszczkiewicza, Marka Łuszczkiewicza i Teresy Łuszczkiewiczównej jako właścicieli realności pod lk. 37 dz. VI. w Krakowie położonej, liczbą wykazu hipotecznego 1128, objetej, postanowił uchwałą z dnia dzisiejszego l. 27363 zarządzenie postępowania amortyzacyjnego co do wpisu na karcie ciężarów rzeczonej realności w poz. 1 następnie opiewającego:

„Wniesiono 4 października 1828 l. 511. Na zasadzie wyroków b. Trybunału I. Instacyi W. M. Krakowa z dnia 16 grudnia 1831, Sądu apelacyjnego z dnia 20 sierpnia 1833, i najwyższej Instancyi z dnia 18 lutego 1834 prawo zastawu dla czynszu ziemnego po zł. pols. dwadzieścia opłacanego na rzecz księżniczki Stefanii Radziwiłównej zapisano",— zamianował p. adwokata Dra Ferdynanda Wilkosza kuratorem Stefanii ks. Radziwiłównej z życia i miejsca pobytu niewiadomej, oraz niewiadomych z życia i miejsca pobytu ewentualnych jej dziedziców lub prawo nabywców celem strzeżenia ich praw a zarazem niniejszym edyktem wzywa wszystkich, którzyby do owej wierzytelności hipotecznej jakie pretensye sobie rościli, aby takowe do końca grudnia 1889 r w tutejszym sądzie zgłosili, po upływie bowiem tego terminu na żądanie rzeczonych petentów wykreślenie owej pozycyi ciężarów nastąpi.

Kraków, dnia 3 listopada 1888

L. 6094 (7352 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Obertynie wzywa wszystkich, którzy jako wierzyciele mają jakie pretensye do spadku księdza Klemensa Horwartha z Chocimierza dnia 19 lipca 1880 bez testamentu zmarłego, ażeby celem zgłoszenia i wykazania takowych dnia 20 grudnia 1888 o godzinie 9 przedpołudnie w sądzie tutejszym się stawili lub do tego dnia pisemnie swoje prośby wnieśli, gdyż w razie przeciwnym, skoro spadek wypłatą zgłoszonych pretensyi wyczerpanym zostanie im do takowego żadne pretensye przysługiwać nie będą, wyjąwszy gdyby takowe prawem zastawu zabezpieczone były.

Obertyn, dnia 15 listopada 1888.

L. 3076 (7057 1—3)

W tutejszym depozycie karnym złożono w latach od 1856 do 18 w sprawach karnych:

1) Mendla Rosenstreifa kwotę 3 zł. 15 ct.
2) Stefana Najdy . . . . — „ 48 „
3) Gabryela Karpińskiego . 1 „ 32 „
4) Anny Iwan łyżeczkę sreb. — „ — „
5) Józefa Baczyńskiego kwotę — „ 70 „
6) Iwana Kuseńko „ 7 „ 80 „
7) Iwana Bojczuk „ 10 „ 11 „
8) Emilii Bojczuk „ 1 „ 1 ,
9) Seliga Wassermana „ 23 „ — „
10) Anny Sliwińskiej „ 13 „ 24 „
11) Konst. Tilarew złot. obrącz. — „ — „
12) Iwana Pastucha kwotę . 8 „ — „
13) Herscha i Małki Guttman 8 „ — „
14) Anny Maksymiuk kwotę 3 „ 45 „
15) Lasto Kolompar „ 52 „ 23 „

których właściciele dotychczas po nie się nie zgłosili.

Wzywa się tedy wszystkich, którzyby do tych kwot jakiekolwiek prawa sobie rościli, ażeby je zgłosili w tut. Sądzie w przeciągu roku licząc od dnia, w którym ten edykt po raz trzeci umieszczony będzie w gazecie i ażeby swe prawa udowodnili, gdyż w przeciwnym razie rzeczone kwoty, względnie cenę kupna rzeczonych rzeczy, złoży się do kasy rządowej

Z c. k. Sądu powiatowego m. delg.

Kołomyja, dnia 8 października 1888.

L. 2881 (7430 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie zawiadamia Nykołę Tymczyszyna z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu i innym jako deklarowanym spadkobiercom śp. Michała Tymczyszyna z Markowy zakład kredytowy włościański w likwidacyi we Lwowie pozew z dnia 7 kwietnia 1887 do l. 2575 w tutejszym Sądzie wytoczył, że na pozew ten ponownie termin do wniesienia obrony na dzień 12 grudnia 1888 o g. 9 rano w tutejszym Sądzie wyznaczono, i że dla Nykoły Tymczyszyna kuratora w osobie ck. notaryusza p. Stanisława Długonowskiego w Sołotwinie ustanowiono, któremu pozew powyższy doręczono.

Jest więc rzeczą Nykoły Tymczyszyna temu kuratorowi środki obrony udzielić lub innego obrońcę wyznaczyć.

C. k. Sąd powiatowy

Sołotwina, 3 września 1888

L. 6100 (7439 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Kazimierza Saję, że przeciw niemu wniósł Błażej Fila pozew o 21 złr. 41 ct. na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na 18 grudnia 1888.

Kuratorem dla niego ustanowiono Wojciecha Dworaka z Woli Raniżowskiej.

Sokołów, 24 października 1888.

L. 10484 (7028 1—3)

C k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia z nazwiska życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców po Elżbiecie Omeis, że przeciw nim Mindla Laden o wykreślenie sumy 220 zł w. w. ze stanu biernego części realności pod lk. 248 w Przemyślu na Mniszu położonej, pozew wniosła i że uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 10484 pozwanym wniesienie pisemnej obrony do dni 90 polecono.

Oraz postanowił Sąd dla tych pozwanych kuratora w osobie adwokata Dra Bersona, któremu pozew doręczony został, a zastępcą tegoż adwokata Dra Smutnego.

Pozwanym poleca się, aby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub Sądowi innego pełnomocnika w czas przedstawili, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Przemyśl, 3 października 1888

Z c. k. Sądu obwodowego

L. 40595 (7358 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Emilię Ettmayer zam. Mahlner, iż w skutek wniesionego przez Małgorzatę z Hittnerów Skarka 2o Bittner w imieniu własnem tudzież małoletnich swych dzieci Antoniego, Juljusza i Józefa Skarków, przeciw spadkobiercom śp. Franciszka Weiglego pozwu o wykreślenie sumy 500 zł. w. wied. zpn. ze stanu biernego Skarszczyzna, wyznaczonym został uchwałą z 9. października 1888 l. 40595 termin 90 dniowy do wniesienia pisemnej obrony na ten pozew.

Powyższą uchwałę doręczamy z życia i miejsca pobytu niewiadomej Emilii Ettmayer zam. Mahlner, jako spadkobierczyni Franciszka Weiglego do rąk równocześnie w osobie adwokata Dra Nowackiego z zastępstwem adwokata Dra Rotha ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Emilię Ettmayer zam. Mahlner, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosiła, i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 6 października 1888

L. 1621 (7118 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Michała Susa rzekomo w Ameryce przebywającego, ażeby do spadku po matce ś. p. Maryannie z Młyńców Susowej jako też i po rodzeństwie Jakóbie, Karolu Julii, Jędrzeju, Walentym i Józefie Susach w przeciągu 1 roku się zgłosił w przeciwnym bowiem razie spadek ten ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego w osobie Wawrzyńca Rudnickiego kuratorem pertraktowany będzie.

Tuchów, 2 listopada 1888.

L. 8871 (7110 1—3)

C. k. Sąd powiatowy wzywa niewiadomą z życia i miejsca pobytu Rozalią z Kostryków Mach, ażeby do roku wniosła oświadczenie do spadku po zmarłym bez pozostawienia ostatniej woli śp. Janie Mach gdyż inaczej pertraktacya spadku z ustanowionym dla niej kuratorem p. Feliksa Pruszyńskiego w Huczku przeprowadzoną będzie.

Dobromil, dnia 10 października 1888.

L. 8919 (7129 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy w sprawie egzekucyjnej Zakładu kred. włość, w likwid. we Lwowie przeciw Józefowi Poradowskiemu o 109 złr. 25 ct. aw. zpn. ustanawia p. dr. Zelechowskiego adw. w Limanowy kuratorem ad actum w tej sprawie dla nieznanego z pobytu Józefa Poradowskiego wzywając go aby kuratorrwi udzielił informacyi i środków obrony lub wskazał osobę którą pełnomocnikiem swoim ustanowił bo inaczej na jego koszt i niebezpieczeństwo kurator w tej sprawie działać będzie.

C. k. Sąd powiatowy

Limanowa, 12 września 1888.

L. 23095 (7404 2—3)

Z powodu wniesionej przez towarzyrzystwo rękodzielników „Jad Charuzim" przeciw Salamonowi Rappaport prośby o dopuszczenie dowodu ku wiecznej pamięci ze znaw ców mianuje ck. Sąd pow. m d. w Tarnopolu dla Salamona Rappaporta po myśli §§. 514 i 512 ust. sąd. kuratorem adw. dr. Celestyna Blausteina na koszt i niebezpieczeństwo kuranda wzywając go na termin na 30 listopada 1888 o godz. 9 z rana, wyznaczony celem przesłuchania po myśli §. 253 ust. sąd. Salomona Rappaporta zaś wzywa się by albo temu zastępcy potrzebnej informacyi udzielił, lub też innego zastępcę Sądowi przedstawił.

C. k Sąd powiatowy m. d.

Tarnopol, dnia 17 listopada 1888.

C. k. Radca Sądu krajowego

L. 7606 (7395 2—3)

Nastkę Bieńkowską, z życia i miejsca pobytu niewiadomą, zawiadamia się, że dnia 4go września 1888 roku do l. 7606 wniósł Kazimierz Nieśmiałowski przeciw niej pozew o zapłatę 65 zł., na który termin do sumarycznej rozprawy na dzień 6 grudnia 1888 o godzinie 9 rano wyznaczono i wezwanie ustanowionemu dla niej kuratorowi Wojciechowi Ilasiewiczowi z Kamionki doręczono.

Wzywa się przeto takową, aby albo osobiście albo przez pełnomocnika zgłosiła się, lub kuratorowi potrzebnej informacyi udzieliła, inaczej złe skutki zaniedbania sama sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Kamionka str., dnia 18 października 1888.

L. 5 60 (7106)

C k. Sąd obwodowy ogłasza, iż celem doręczenia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Wincentemu Dunikowskiemu uchwały tabularnej z dnia 21 lipca 1888 L. 5160 dozwalającej wykreślenia na karcie B C dóbr Mordarka zakazu niezbywania i nieobciążania tychże, ustanowiono kuratora p. dr. Wąsikiewicza, adwokata w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, 21 lipca 1888.

L. 44750 (7102)

C. d. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firmę „Hotel angielski" we Lwowie w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych z tym dodatkiem wpisano, że właścicielką tego przedsiębiorstwa jest p. Melania z Barączów Protungowa, której prawo podpisywania powyższej firmy przysługuje.

We Lwowie, dnia 27 października 1888.

L. 11420 (7310

Vom kk. Kreis als Handelsgerichte wird bekannt gemacht, dassm untere heutigen Tage die Eintragung in das Handels Register für Gesellschaftsfirma der Firma A. Wojniłower et. Comp. in Sniatyn behufs Betriebes einer Leder Gärberei mit dem veranlasst wurde:

1) Dass die Gesellschafter Abracham Wojniłower Salamon Sternberg und Mozes Herschleifer Handels und Geschäftsleute zu Sniatyn wohnhaft sind.,

2) Dass die Gesellschaftsfirma der errichteten Leder-Gärberei „A. Wojniłower et Comp. in Sniatyn lautet und zu Sniatyn ihren Sitz hat;

3) Dass die Gesellschaft mit dem 7. Februar 1887 begonnen hat.

4) Dass nach Inhalt der Varabredung der Gesellschafter zur Leitung und Verwaltung der Leder Gärberei - Unternehmung ausschlieslich der Gesellschafter Abracham Wojniłower ermächtigt ist, da gegen zur rechtsgiltigen Verpflichtung der Gesellschaft mittelst Wechseln Schuldscheinen. sonstigen Verträgen demnach zur Vertretung der Gesellschaft gegenüber dritter Personen, die Mitwirkung und Unterschrift zweier der Gesellschafter, welche unter der mit Feder oder Stampiglie bewirkten Firma, Leder- Gärberei A. Wojniłower etc. Comp. in Sniatyn nach dem sub. D.|. beiliegenden Muster sich unterschreiben werden, nothwendig ist.

Vom Rathe des k. k. Kreisgerichtes

Kolomea, am 20 Oktober 1888.

L. 4771 (7156 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Władysława Składnia z Zawady że w sprawie egzekucyjnej ck. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie pto 11 zł. 33 ct. 54 zł. 60 ct. i 60 ct. dotyczącej egzekucyjnej intabulacyi prawa zastawu na karcie ciężarów ciał hipotecznych wyk. hipot. 104, 16, 160, 149, 15, księgi gruntowej Zawada kuratorem Michał Składzień z Zawady ustanowionym został.

C. k. Sąd powiatowy

Dębica, 13 sierpnia 1888

L. 12246 (7145 1—3)

Ck. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia wierzycieli, którzy po dniu 17 marca 1885 na realności lk. 449 w Brodach (wyk. hip. 1026 Brodów) nabyli prawa rzeczowe lub którym postanowienia w sprawie licytacyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Abrahamowi Perczepe pto 1000 zł. aw. zp. doręczone być nie mogły i nie mogą, że dla nich w miejsce Dra Brauna kuratorem Dawid Bick z Brodów ustanowiony został.

Brody, dnia 17 września 1888.

L. 45429 (7103 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnej R Bodek, że przeciw niej został dnia 14 lipca 1888 l. 29386 na rzecz firmy Neusiedler Actien Gesellschaft für Papierfabrikation wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 116 zł. 20 ct. zpn.

Gdy miejsce pobytu R. Rebeki recte Ryfki Bodek nie jest wiadome, ustanowiono dla niej kuratorem adwokata p. Dra Nowackiego a tegoż zastępcą adwokata p. Dra Krosińskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem R. Bodek, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczyła, lub też innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sama sobie przypisze.

We Lwowie, dnia 3 listopada 1888

L. 40593 (7359 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie, uwiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Emilię Etmayer zam. Mahlner, iż w skutek wniesionego przez Małgorzatę z Hittnerów Skarka 2o voto Bitner w imieniu własnem, tudzież małoletnich swych dzieci Antoniego, Juljusza i Józefa Skarków, przeciw spadkobiercom śp. Franciszka Weiglego pozwu o wykreślenie sumy 100 złr. w. w. ze stanu biernego mejętności „Skarszczyzna wyznaczonym został uchwałą z 6 paźdz. 1888 l. 40593 termin 90 dniowy do wniesienia obrony pisemnej.

Powyższą uchwałę doręczamy tejże z życia i miejsca pobytu niewiadomej Emilii Ettmayer zam. Mahlner, jako spadkobierczyni śp. Franciszka Weiglego, do rąk równocześnie w osobie adwokata Dra Nowackiego z zastępstwem adwokata Dra Rotha ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Emilię Etmayer zam. Mahlner, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosiła i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

We Lwowie, 6 października 1888

L. 40594 (7357 3—3)

Ck. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Emilję Ettmayer zam. Mahlner, iż wskutek wniesionego przez Małgorzatę Hittnerów Skarga 2o Bittner w imieniu własnem tudzież małoletnich swych dzieci Antoniego, Juljusza i Józefa Skargów przeciw spadkobiercom śp. Franciszka Weiglego pozwu o wykreślenie sumy 160 złr m. k. ze stanu biernego dóbr Skarszczyzna wyznaczonym został tus. uchwałą z 6 października 1888 l. 40594 do wniesienia pisemnej obrony termin 90 dniowy. Powyższą uchwałę doręczamy tejże z życia i miejsca pobytu niewiadomej Emilii Ettmayer zam Mahlner jako spadkobierczyni Franciszka Weiglego do rąk równocześnie w osobie adwokata Dra Rotha ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszem edyktem Emilię Ettmayer zam. Mahlner, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w Sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosiła i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

We Lwowie, 6 października 1888.

L. 40591 (7360 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie, uwiadamia nieznaną z życia i miejsca pobytu Emilię Ettmayer zam. Mahlner, iż w skutek wiesionego przez Małgorzatę z Hittnerów Skarka 2o voto Bittner w imieniu własnem tudzież małoletnich swych dzieci Antoniego, Juljusza i Józefa Skarków przeciw spadkobiercom śp. Franciszka Weiglego pozwu o wykreślenie sumy 400 zł. w. w. ze stanu biernego majętności „Skarszczyzna“ wyznaczonym został uchwałą z 6 października 1888 l. 40591 termin 90 dniowy do wniesienia obrony pisemnej.

Powyższą uchwałę doręczamy tejże z życia i miejsca pobytu niewiadomej współpozwanej spadkobierczyni Franiszka Weigla Emilii Ettmayer zam. Mahlner do rąk równocześnie w osobie adwokata Dra Nowackiego z zastępstwem adwokata Dra Rotha ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Emilię Etmayer zam. Mahlner, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora, lub też w Sądzie osobiście, albo przez innego zastępcę się zgłosiła i celem przestregania swoich praw stosownych środków użyła, ile że z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

We Lwowie, 6 października 1888

L. 42747 (7362 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż Sądu dnia 6 października 1888 l. 42747 wniosła Ludwika Steindl przeciw Helenie z Borowskich br. Błażowskiej, ewentualnie jej spadkobiercom pozew o wykreślenie ze stanu biernego depozytu wierzycieli dóbr Okopy sum 6400 zł. pol. i i 200 zł. wal. wied tamże na rzecz Heleny z Borowskich br. Błażowskiej prenotowanych na który to pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanej Heleny z Borowskich br. Błażowskiej nie jest wiadome, został dla niej, ewentualnie dla jej z miejsca pobytu nieznanych spadkobierców adwokat Dr. Krosiński kuratom, a tegoż zastępcą adwokat Dr. Dornbach mianowany.

Wzywa się zatem Helenę z Borowskich br. Błażowską, ewentualnie jej spadkobierców, aby do swej obrony służących środków ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, 13 października 1888.

L. 4841 (7410 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Paulinę Wrońską że przeciwko niej wytoczył Szymon Borecki pozew de praes 18 listopada 1887 l. 5765 a Józef Ligęza jako ewiktorkę w znaczeniu §. 46 proced. sąd. ją przypozwał.

Do rozprawy ustnej wyznaczono w sądzie tutejszym termin do obrony na dzień 27 listopada 1888 o godzinie 10 rano. Kuratorem dla niej ustanowiony Zygmunt Holeer c. k. notarysz w Strzyżowie. Poleca się zatem Paulinie Wrońskiej aby albo kuratorowi środków do obrony dostarczyła, lub też innego pełnomocnika wyznaczyła i Sądowi wskazała.

Strzyżów, 9 października 1888.

L. 85307 (7417 2—3)

Obwieszczenie c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu dla Galicyi.

Zakupno liści tytoniowych, w r. 1888 w Galicyi i na Bukowinie zebranych rozpocznie się w Grudniu 1888 i odbywać się będzie przy zarządzie wykupna tytoniu w Jagielnicy, począwszy od 4 grudnia 1888 aż do 31 stycznia 1889 r., przy zarządzie wykupna tytoniu w Monasterzyskach od 1 do 31 grudnia 1888., przy zarządzie wykupna tytoniu w Zabłotowie od 4 grudnia 1888. do 31 stycznia 1889.

Oświadczenie do uprawy tytoniu na rok 1889 należy najdalej do końca Lutego 1889 wnieść, a oraz grunta do uprawy tytoniu przeznaczone według obwieszczenia z 3 października 1865 do liczby 13912 wymienić.

Te oświadczenia mogą być wniesione podczas wykupna przy magazynach dla wykupna tytoniu i w ogóle u komisarzów straży skarbowej.

Oświadczenia, wniesione po upływie terminu lub w których grunt do uprawy tytoniu przeznaczony według obwieszczenia należycie oznaczony nie jest, będą odrzucone.

Na przestrzeniach gruntu poniżej 719¹/₃ kwadratowych metrów (t. j. 200 kwadratowych sążni) nie będzie się udzielać pozwolenia do uprawy. Gminy, które nie uprawiają najmniej 2·⁸⁷⁷ hektarów (5 morgów), nie zostaną przypuszczone do uprawy tytoniu.

Ci, którzy bez otrzymanego pozwolenia uprawiają tytoń, albo którzy większe płaszczyzny tytoniem zasadzają jak wyrażono w pozwoleniu, lub inny gatunek tytoniu sadzą jak ten, na który pozwolenie opiewa, albo nakoniec, którzy całego pozwoleniem objętego gruntu bez usprawiedliwiającej przyczyny nie zasadzają, będą ukarani według istniejących praw, a według okoliczności pozbawieni upoważnienia do dalszego sadzenia tytoniu.

Co do cen wykupna na rok 1888|1889., wynagrodzenia za odstawienie, tudzież co do postępowania mającego się zachować przy wykupnie, odsyła się do obwieszczenia z dnia 30 kwietnia 1887 l. 28135.

Lwów, dnia 19 listopada 1888

Doniesienia prywatne.

L. 11539 (7428 1—3)

Konkurs.

Na podstawie uchwały Rady gminnej z dnia 15 listopada b. r. rozpisuje się niniejszem konkurs na następujące posady:

1. na posadę komisarza policyi miasta Tarnowa z płacą 1000 złr. i z dodatkiem aktywalnym 150 złr.;

2. na posadę 1 adjunkta policyi z płacą 700 złr. i dodatkiem aktywalnym 100 zł.;

na posadę praktykanta policyi z adjutum 400 złr.

ewentualnie w razie posunięcia się na wyższe posady reszty urzędników policyjnych:

4. na posadę inspektora policyi z płacą 700 złr. i z dodatkiem aktywalnym 150 złr., a wreszcie

5. na posadę dwóch adjunktów policyi z płacą 600 złr. i z dodatkiem aktywalnym 100 złr.

Wszystkie powyższe 3 a względnie 5 posad obsadzone zostaną na razie prowizorycznie na przeciąg 2 lat, po upływie których nastąpić może ustalenie się na otrzymanej posadzie z prawem poboru dwu dodatków dziesięcioletnich, §. 17 statutu unormowanych dla powyższych posad.

Mający chęć ubiegania się o powyższe posady, winni podania swe (jeżeli w służbie pozostają, za pośrednictwem swych przełożonych władz) wnieść w terminie nieprzekraczalnym do 1 stycznia 1889 r. do magistratu miasta Tarnowa. Później wniesione podania nie będą uwzględnione.

Do podań należy dołączyć oprócz dowodów uzdolnienia, także:

a) metrykę urodzenia,

b) świadectwo zdrowia przez lekarza powiatowego potwierdzone,

c) opis przebiegu życia i

d) świadectwo moralności.

Tarnów, 15 listopada 1888.

Burmistrz

W. Rogoyski.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z fabryki papieru braci Fiszkowskich.